Należytość pocztowa opłacona ryczałtem

Nr. 44 — Kraków, sobota 17 lutego 1923 — Rocznik XXXII

300 marek za numer

Redakcja i Administracja: Kraków, Dunajewskiego 5.

Telefon Redakcji Nr. 396.
Telefon Administracji Nr. 310.
Adres telegr.: Naprzód Kraków.

Reklamacje otwarte są wolne od opłaty pocztowej. — Redakcja rękopisów nie zwraca i bezimiennych listów nie uwzględnia.

NAPRZÓD

ORGAN POLSKIEJ PARTJI SOCJALISTYCZNEJ

Wychodzi codziennie o godz. 6 rano z wyjątkiem dni poświątecznych

Miesięcznie 7500 marek

Zagranicą miesięcznie 14.000 Mk

Konto czekowe PKO Nr 140.256

Dział inseratowy: Powszechne biuro reklamy „PRASA" Kraków, Karmelicka 16, tel. 20-86. Konto czekowe 149.975.

Numerus clausus

Jak w swoim czasie przygwoździliśmy, p. poseł prof. Konopczyński objął w Sejmie stanowisko wnioskodawcy chjeny w sprawie numerus clausus na uniwersytetach w sprzeczności z uchwałą Uniwersytetu Jagiellońskiego, który oświadczył się przeciw numerus clausus. Jestto wprost nieprzyzwoitością, że p. Konopczyński występuje w Sejmie wbrew opinji uczelni, której jest profesorem, wbrew zdaniu grona nauczycielskiego, którego jest członkiem. Wywołuje on bowiem w ten sposób fałszywy pozór, jakoby występował w Sejmie jako reprezentant Uniwersytetu Jagiellońskiego i wytwarza pośród posłów mylną opinję, jakoby ogół profesorów uniwersytetu składał się z reakcjonistów, wsteczników i obskurantów. Odium postępowania p. Konopczyńskiego spada na jego kolegów i dlatego jestto z jego strony — łagodnie mówiąc — nietaktem narażać ich na taką reputację, zgoła niezasłużoną, a w skutkach wielce dla nich szkodliwą.

Albowiem dla interesów profesorów jest rzeczą bezwątpienia szkodliwą wywoływanie ku nim niechęci u większości sejmowej, która w komisji oświatowej wniosek p. Konopczyńskiego odrzuciła. Nie można się potem dziwić, jeśli taka niechęć powstanie i da się odczuć, skoro większość sejmowa ma przed sobą tylko takiego mniemanego przedstawiciela profesorów, jak p. Konopczyński. Czy właśnie on musiał wziąć na siebie ten herostratowy obowiązek, czy nie mógł się tego podjąć jakiś inny jego kolega klubowy, np. p. Gdyk lub p. Zamorski? Czy przykład Rumunji nie był dostateczny, żeby zreflektować p. Konopczyńskiego?

Rumunja to klasyczny kraj antysemityzmu. A jednak tam profesor uniwersytetu bukaresztańskiego, Jorga, historyk, najwybitniejszy uczony rumuński, twórca i przywódca rumuńskiego ruchu antysemickiego, oświadczył się stanowczo przeciw numerus clausus, twierdząc, że skoro Rumunja podpisała traktat o mniejszościach narodowych to powinna go lojalnie dotrzymać. Gdy uniwersytety rumuńskie mimo to oświadczyły się za numerus clausus, prof. Jorga ustąpił z katedry i złożył profesurę. Rząd rumuński stanął po jego stronie i po stronie jego motywów, a gdy na uniwersytetach wynikły burdy antysemickie, bez wahania zamknął rząd wszystkie uniwersytety w Rumunji.

Nasza chjena usiłuje Polskę zepchnąć niżej Rumunji, a p. prof. Konopczyński rej wiedzie w tem smutnem dziele.

Niestety, za chjeną poszli w tej sprawie piastowcy. Na posiedzeniu sejmowej komisji oświatowej 14 bm. przedłożył w ich imieniu poseł dr. Kiernik wniosek następujący:

Rady wydziałowe uniwersytetów określą co roku dla każdego wydziału najwyższą liczbę studentów i wolnych słuchaczy, która ze względu na rozporządzalne miejsce i środki naukowe, może w danych warunkach z pełnym pożytkiem korzystać ze studjów.

Przy przyjmowaniu studentów i wolnych słuchaczy, niezależnie od ogólnych warunków w ustawie przewidzianych, należy także **przestrzegać pośród przyjmowanych na dany wydział kandydatów sprawiedliwego stosunku liczbowego, właściwego mniejszościom narodowym w państwie.**

Uczniowie, już zapisani na dany wydział przed wejściem w życie ustawy niniejszej, mają prawo ukończyć ten wydział w tej samej szkole akademickiej, niezależnie od powyższej normy.

Wniosek powyższy, uchwalony w komisji głosami chjeny i piastowców, wprowadza **zupełnie jasno i niedwuznacznie sformułowaną zasadę numerus clausus.**

Jaskrawo sprzeczny z konstytucją, naruszający jawnie traktat o mniejszościach narodowych, jest wniosek ten zarazem politycznie szkodliwy i wręcz niebezpieczny dla państwa polskiego. I trudno pojąć, że p. Kiernik — być może z motywów partyjnopolitycznych, ale wyraźnie wbrew interesom państwowo-politycznym — zgłosił ten wniosek. Wszak na parę dni przedtem zgłosił w Sejmie jego kolega partyjny, p. Dąbski, wniosek w sprawie akcji o uznanie naszej granicy wschodniej przez mocarstwa ententy. Wniosek p. Kiernika, przyjęty bezmyślnie przez komisję, jest równoznaczny z przekreśleniem tej akcji. Wszak nasze kresy wschodnie to właśnie mniejszości narodowe i najsilniejszym argumentem, jakim nasi wrogowie wojują u mocarstw zachodnich przeciw przyznaniu Polsce tych kresów, jest właśnie twierdzenie, że Polska nie dotrzyma traktatu o mniejszościach narodowych i pogwałci prawa tych mniejszości. Wniosek p. Kiernika dostarcza niezbitego dowodu za tym argumentem i gdyby Sejm ten wniosek uchwalił, to ani marzyć o tem, żeby mocarstwa ententy uznały naszą granicę wschodnią. Już samo przyjęcie tego wniosku przez komisję sejmową może w wysokim stopniu oddziałać paraliżująco na akcję w sprawie uznania naszej granicy wschodniej i przewlec ją na długi czas, póki się nie odrobi tego głupstwa, popełnionego ze względów demagogicznych, a bez żadnego względu na pierwszorzędny interes państwa. Cóż to za stronnictwo ten Piast, gdzie jeden poseł drugiemu wprost krzyżuje politykę!

Póki demagogja będzie w Polsce górowała ponad polską racją stanu, póty państwo i jego najżywotniejsze interesy ponosić będą szkody i klęski.

* * *

(PAT). Warszawa, 15 lutego.

Sejmowa komisja **konstytucyjna** na wczorajszem posiedzeniu rozpatrywała sprawę „numerus clausus" w uniwersytetach, odesłaną jej do rozważenia przez komisję oświatową. Poseł tow. Czapiński postawił wniosek o odroczenie sprawy ze względu na to, że komisja nie jest do niej dostatecznie przygotowana. Wniosek ten **upadł**. Następnie pos. **Konopczyński** wygłosił referat, w którym dowodził, że państwo samo musi regulować stosunki między swoimi obywatelami. Żydzi mają dwa razy tak wielki dostęp do uniwersytetu, niż Polacy, a to dzięki swej przewadze ekonomicznej. W traktacie o mniejszościach narodowych niema nic takiego, coby się sprzeciwiało uregulowaniu tej sprawy.

Po referacie wywiązała się **dyskusja**, w której poseł **Chomiński** (Wyzwolenie) zwrócił uwagę, że referent zapomniał o artykule 111 konstytucji, który brzmi, że **obywatel nie może być ograniczony w prawach swoich**. Regulację procentową — zdaniem mówcy — możnaby zastosować także i do innych mniejszości narodowych.

Pos. Śmiarowski (Wyzwolenie) zaznacza, że nie należy sprowadzać dyskusji na tory polityczne, lecz należy się ograniczyć do rozstrzygnięcia pytania, czy projekt zgodny jest z zasadami konstytucji.

Poseł **Reich** (klub żydowski) wyraził zdanie, że wprowadzenie „numerus clausus" wywoła **emigrację młodzieży żydowskiej zagranicę** i wrogo tę młodzież dla Polski usposobi. Poza tem wywoła „numerus clausus" obchodzenie przepisów prawnych, polegające na fałszywem podawaniu w aktach narodowości.

Poseł **Grünbaum** (klub żydowski) zwrócił uwagę na sprzeczność między wnioskiem Związku ludowo-narodowego a konstytucją, a także traktatem o mniejszościach narodowych. Wprowadzenie procentowości na uniwersytetach pociągnęłoby — zdaniem mówcy — za sobą wprowadzenie jej także w innych dziedzinach życia żydowskiego w Polsce, co nie we wszystkich wypadkach wyszłoby na korzyść Polaków, a także i żydów.

Poseł tow. **Prager** podkreśla **konieczność trzymania się konstytucji.**

Pos. ks. **Lutosławski** odpowiadając przeciwnikom Związku ludowo-narodowego, oświadcza, że szkoły wyższe w państwie utrzymuje Polska na to, aby życiu publicznemu dostarczyć ludzi, którzy byliby zdolni państwo prowadzić, a to nas zmusza do zapewnienia możności kształcenia się Polakom. Następnie ks. Lutosławski odczytał list jednego z profesorów amreykańskich, który dowodzi, że życie zmusiło amerykańskie uniwersytety do wprowadzenia przepisów, normujących liczbę kształcących się tam żydów.

W tym samym duchu przemawiał poseł **Dubanowicz.**

Poseł **Kiernik** oświadczył, że na jutrzejszem posiedzeniu o godz. 12 w południe zgłosi swój wniosek. Wniosek ten po ukończeniu posiedzenia został złożony na ręce przewodniczącego ks. Lutosławskiego. Wniosek ten brzmi:

„Zamiast artykułu 1 i 2 projektowanej ustawy wstawić artykuł pierwszy w brzmieniu następującem: artykuł drugi ustawy o szkołach akademickich z dnia 13 lipca 1920 otrzymuje brzmienie następujące: Rady wydziałowe określają co roku dla każdego wydziału najwyższą liczbę studentów i wolnych słuchaczy, którzy ze względu na rozporządzalne miejsce i środki naukowe mogą w danych warunkach z pełnym pożytkiem korzystać z studjów. Przy przyjmowaniu studentów i wolnych słuchaczy, niezależnie od ogólnych warunków, ustawą przewidzianych, należy także przestrzegać pośród przyjmowanych na dany wydział kandydatów **sprawiedliwego stosunku liczbowego, właściwego mniejszościom narodowym w państwie.** Uczniowie już zapisani na dany wydział przed wejściem w życie niniejszej ustawy, mają prawo ukończyć ten wydział w tej samej szkole".

W dalszym ciągu na posiedzeniu komisji konstytucyjnej odczytano list prezesa komisji oświatowej Sołtyka o wniosku posła Kiernika w sprawie „numerus clausus" w wyższych zakładach naukowych.

Poseł ks. **Lutosławski** oświadcza, że wobec tego wniosku rozpatrywanie sprawy stało się bezprzedmiotowe.

Poseł Łypacewicz zwraca uwagę, że wniosek posła Kiernika mówi jedynie o uprawnieniu poszczególnych wydziałów uniwersyteckich do stosowania „numerus clausus" w razie potrzeby. Mówca oświadcza się za odesłaniem wniosku do komisji oświatowej.

Poseł **Grünbaum** jest za tem, aby komisja konstytucyjna wypowiedziała swe zdanie.

Poseł tow. **Piotrowski**, stając na stanowisku formalnem, postawił wniosek **o odesłanie wniosku pos. Kiernika do komisji oświatowej.**

Wniosek ten przyjęto.

Skasowanie ministerstwa poczt

Warszawa. (PAT) „Gazeta Warszawska" donosi, że wobec uchwały sejmowej skasowania ministerstwa poczt i telegrafów, komitet ekonomiczny postanowił przyłączyć agendy tego ministerstwa do ministerstwa kolei, choć nie uważa, by w ten sposób osiągnąć można większe oszczędności.

Witos i Korfanty

Mowa p. Korfantego w dyskusji nad expose ministra spraw zagranicznych była mową „dyplomatyczną", mową polityka, który chce wykazać, że ma kwalifikacje na ministra, że można z nim wejść w porozumienie co do utworzenie koalicji. P. Korfanty jest ostrożny: raz się sparzył, gdy chciał iść do władzy przebojem, teraz więc poczyna sobie ostrożnie, aby sobie poprawić reputację i okazać się „salonfähig".

Do kegoż mógłby się p. Korfanty zwrócić ze swymi pragnieniami, jak nie do p. Witosa, którego — jak powszechnie mówią — znowu rozpierają żądze władzy? P. Witos nie chciał kandydować na prezydenta Rzeczypospolitej, bo urząd ten przy całym swym zewnętrznym blasku może zadowolić tylko człowieka, który już pożegnał się z ambicjami politycznemi. P. Witos jest jeszcze bardzo aktywny; nie chce reprezentować — wyobraźmy sobie p. Witosa w Belwederze! — a chce rządzić, chce mieć władzę, ponieważ ma tyle rąk do napełnienia, tylu ludzi czekających nagrody za to, co zrobili, a jeszcze więcej za to, czego jeszcze nie zrobili.

Dobraliby się więc pp. Korfanty i Witos. A może już się dobrali? Czytamy w „Kurjerze Lwowskim", frondującym obecnie organie piastowców, za którym jednak stoi jedna z najwybitniejszych figur tej partji:

„W Sejmie kolportują usilnie pogłoskę, że **pos. Witos porozumiał się już z prawicą i jej przewódcą pos. Korfantym w sprawie obalenia istniejącego rządu i objęcia rządu w swe ręce.** Według tej pogłoski Witos chce zostać premjerem, które to pragnienie żywi również i Korfanty. Pozatem w związku z powyższem mówi się o pozostawieniu gen. Sikorskiemu ministerstwa spraw wewnętrznych i powierzeniu pos. Dąbskiemu teki spraw zagr.

W innej formie obiegająca pogłoska mówi o oddaniu teki spr. wewn. p. Skulskiemu, z którym p. Witos ma prowadzić pertraktacje. W łonie klubu PSL. istnieje **silna opozycja przeciwko tym knowaniom.**"

Jeżeli „w Sejmie kolportują", nie musi to być koniecznie prawdą, gdyż wiadomo, że w kuloarach sejmowych powstaje najwięcej plotek i rodzą się najnieprawdopodobniejsze kombinacje. W tym jednak wypadku rzecz jest możliwą i dlatego należy poważnie nad nią się zastanowić i — co ważniejsza — odrazu jej przeciwdziałać.

Na czemże opiera się ta w Sejmie kolportowana pogłoska? Na prawdziwem podłożu faktu, że obaj bohaterzy tej pogłoski rwą się do władzy, że jednemu i drugiemu za ciasno w ramach stanowiska przywódców stronnictw, że obaj czują się na siłach do rządzenia państwem. A na kim oprzeć swe rządy? Cyfrowo kombinacja przedstawia się im tak: 163 głosy chjeny plus 70 głosów PSL daje w sumie 233 głosów, tj. kilka głosów ponad absolutną większość. Jeżeli się jeszcze do kombinacji uda wciągnąć 18 głosów NPRu, większość będzie tak pokaźną, że można na niej zbudować rząd, wobec którego lewica byłaby bezsilną.

A kombinacja ta miałaby dobre szanse nawet w tym wypadku, gdyby — jak z powyższego cytatu wynika — opozycja w PSL spowodowała rozłam i ubytek kilku głosów. Przedewszystkiem — na wielki rozłam niema co liczyć. Ludzie są ludźmi, a politycy chłopscy tembardziej okazaliby ludzką słabość, żeby nie rzucać udziału we władzy na rzecz gorzkiego chleba opozycji. Posłom chłopskim idzie teraz o ważną sprawę: o utrzymanie przywileju paskowania płodami rolnymi. A że obszarnicy z chjeny mają tensam interes, cóż łatwiejszego, jak porozumienie się na gruncie wspólnego interesu, szczególnie gdy interes jest tak intratny?

Niebezpieczeństwo jest bezpośrednie, gdyż w Sejmie już leży wniosek o zniesienie ustawy z lipca 1922 i nadzwyczajny komisarz dla walki z drożyzną będzie musiał tę ustawę usunąć, jeżeli wogóle będzie poważnie myślał o akcji przeciwdrożyźnianej. Spieszy się więc p. Witosowi do ocalenia kabzy wielkich rolników, a p. Korfantemu do teki i w tym punkcie zgoda jest możliwa. Pozostaje rywalizacja: kto ma zostać premierem? P. Witos może się powołać na doświadczenie, jako że już był na czele rządu; p. Korfanty może powołać się, że przynosi do interesu większą liczbę głosów, No, o tę rywalizację interes się nie rozbije. Można przyjąć za pewne, że p. Korfanty zadowoliłby się np. teką skarbu, ileże do finansów zawsze miał słabość.

Sprawa, sądząc z alarmu „Kurjera Lwowskiego", jest aktualną. Już najbliższe dni mogą przynieść niespodzianki, dlatego czas najwyższy, aby z przeciwnej strony poczyniono wskazane zarządzenia.

if.

Uniwersytet Ludowy im. Adama Mickiewicza

W piątek dnia 16 lutego o godzinie $6^{1}/_{2}$ wieczór w sali Domu Robotniczego, Dunajewskiego 5, II p.

ODCZYT

Red. EMILA HAECKERA:

Rok 1848

1. Rewolucja lutowa w Paryżu

Ceny miejsc: siedzące 600 Mk, stojące 400 Mk. Członkowie UL, oraz członkowie Organizacji politycznej, zawodowej i spółdzielczej PPS za okazaniem legitymacji płacą połowę.

Bilety przy wejściu na salę.

Echa kultu Niewiadomskiego

WYTOCZENIE PROCESU „DWUGROSZÓWCE"

PAT donosi: „Za umieszczenie w ogłoszeniu o nabożeństwie żałobnem za mordercę pierwszego prezydenta Rzeczypospolitej zwrotu: „za spokój świetlanej duszy ś. p. Niewiadomskiego, który własnem życiem obudził ducha narodu" — redaktor czasopisma „Gazeta Poranna 2 grosze" pociągnięty jest do odpowiedzialności karnej z art. 133 kodeksu karnego.

ARESZT NA FUNDUSZ IM. NIEWIADOMSKIEGO

Starostwo grodzkie w Poznaniu nałożyło areszt na kwotę 110.480 mk., zebraną drogą nielegalnej kwesty na fundusz im. Niewiadomskiego przed kościołem św. Marcina i złożoną w red. „Kurjera Poznańskiego".

Redakcja tego pisma zawiadomiła starostwo grodzkie, że pieniędzy tych już niema, gdyż dzień przedtem wypłaciła je — nie podając jednak komu.

ZAKAZANE ZGROMADZENIE

Krakowska dyrekcja policji zakazała odbycia zwołanego na najbliższą niedzielę do sali Sokoła zgromadzenia z porządkiem dziennym: „O niebezpieczeństwach dla katolickiej Polski". Organa policyjne stwierdziły, że bilety wstępu na to zgromadzenie wydawano w zakrystji jezuickiego kościoła św. Barbary.

Z chjenistyki

ATAK I WYWIAD

„Głos Narodu" w Nr. 18 tak rozpoczyna artykuł wstępny:

„W chwili gdy zwycięska fala żydostwa zalewa Polskę, a rząd polski poza plecami narodu przyrzeka żydom różne koncesje i zalew ten (żydów z Rosji) toleruje, w chwili, gdy ideał Judeo-Polonji staje się bliskim urzeczywistnienia..." itd.

Tak pisze „Głos Narodu" właśnie w chwili, gdy **chjeniści do spółki... ze syonistami** dążyli do utrącenia konieczności państwowych.

Otóż charakterystyczne jest, że jeden z warszawskich organów chjeny, który w tymże samym dniu pojawił się w Krakowie — „Kurjer Warszawski" podaje wywiad z premjerem Sikorskim pt. „Rząd a żywioły napływowe".

Pan Sikorski, mówiąc o przybyszach z Rosji — żydach, czy nieżydach — rozróżnia 3 kategorje: azylantów, tj. emigrantów politycznych, którzy szukają azylu — schronienia w Polsce przed prześladowaniami rządu bolszewickiego — tych rozumie się, w myśl ogólnie przyjętych zasad nie ruguje się. Powtóre: ludzi, którzy zarejestrowali się na pobyt czasowo, wybierając się na dalszą emigrację. Tym przedłużono o półtora miesiąca (z 1 marca na 15 kwietnia) termin opuszczenia granic Rzeczypospolitej, ażeby im ułatwić techniczną możność wyjazdu.

Premier zaznacza, że kontyngent tego rodzaju uchodźców, którzy się lojalnie zgłosili do zarejestrowania jest wogóle nieznaczny.

Natomiast wobec tych, którzy się uchylili od rejestracji — a takich jest olbrzymia ilość — ostatni okólnik p. Sikorskiego zawiera szereg poważnych zaostrzeń. Do decyzji powołane zostały bezapelacyjnie władze I. instancji na całym obszarze Rzeczypospolitej.

Premjer Sikorski podkreśla, że „żadne państwo nie może być przytułkiem dla elementów nielegalnie, a masowo pozostających na jego terenie. Tymczasem ilość niezarejestrowanych sięga **kilkuset tysięcy osób,** gdy ilość zarejestrowanych przedstawia około **15.000.**

Pan Sikorski, mówiąc o fałszach, rozsiewanych przez prasę o jego zarządzeniach, dodaje: „Żałuję bardzo, że nikt niestety, w ciągu kilku tygodni bezużytecznej dyskusji nie postarał się poinformować u źródła — jak to panowie (ti. „Kurjer Warszawski") obecnie czynią".

Na zapytanie współpracownika „Kurjera Warszawskiego" czy premjer sądzi, że wobec definitywnego zadecydowania sprawy spór, dokoła niej wszczęty, zakończy się, p. S. odpowiedział:

„Nie sądzę. Wobec ostatniego okólnika posłowie żydowscy zmierzają do zmobilizowania wszystkich sił, aby obalić w Senacie ustawę o prowizorjum budżetowem. Głosowanie w komisji wskazuje, że nie jest to wyłączone".

„Przyznaję tylko — zaznacza dalej premjer — że dziwny poniekąd dla mnie widok przedstawia sytuacja polityczna, w której dla **jednej części opozycji** jestem organem „mafii żydowskiej", dla **drugiej** zaś „skrajnym nacjonalistą polskim..."

Pan Sikorski, mając do czynienia z reprezentantem pisma chjenistycznego, który miał jego słowa powtórzyć, tylko w ten dość osłonięty sposób dotyka ataków prasy tego odłamu, obszerniej rozwodząc się nad pretensjami, pochodzącemi ze strony żydowskiej, podczas gdy rząd musi strzedz interesów państwa i uporządkowanych stosunków przed ukrytą immigracją.

UWAGI

—o—

Mieszczański organ poznański przeciw endekom

Pisząc o walce endeckiej z koniecznościami państwowemi, zauważa mieszczańska „Gazeta Poznańska":

„W klubie prawicy zasiadają w wielkiej części z naszej dzielnicy ci posłowie, którzy byli także posłami w parlamencie niemieckim za naszej niewoli politycznej. Na kilka lat przed wojną światową, ówczesne polskie Koło parlamentarne, którego wiceprezesem był naówczas poseł Władysław Seyda, uchwaliło w parlamencie niemieckim głosować za niemiecko-pruskiemi koniecznościami państwowemi, i w samej rzeczy głosowało też za nowemi bardzo ciężkiemi podatkami, które i my Polacy płacić musieliśmy. Miało to miejsce w okresie najcięższych walk antypolskich, po uchwaleniu wywłaszczenia, ustawy osadniczej, paragrafu kagańcowego i szeregu innych praw antypolskich. Owczesne stanowisko Koła parlamentarnego było powtórzeniem w innych warunkach polityki ugodowej z czasów dawniejszych. Dzisiejsi prawicowcy uchwalili rządowi niemiecko-pruskiemu prusko-niemieckie konieczności państwowe i nie mieli odwagi zdobyć się na męskie i stanowcze słowa protestu przeciwko nim. Ale państwu polskiemu odmawia się polskich konieczności państwowych, głosuje się przeciwko nim solidarnie z Niemcami, Żydami i komunistami i czyn taki gloryfikuje się potem jeszcze jako „czyn patrjotyczny".

O, cześć Wam, Panowie, endecy!"

Tak pisze o endekach organ, którego endecy nie mogą pomówić ani o „belwederskość" (popierał kandydaturę Dowbora-Muśnickiego), ani o żydostwo (poznańskie mieszczany!).

NA DOCHÓD BIBLJOTEKI ZWIĄZKU STOWARZYSZEŃ ROBOTNICZYCH PPS W KRAKOWIE

odbędzie się

w sobotę dnia 17 lutego w sali Domu Robotniczego, Dunajewskiego 5

KONCERT Z ZABAWĄ TOWARZYSKĄ

Wielkie niespodzianki. — Loterja. — Gabinet osobliwości. — Prawdziwa menażerja.

Karty wstępu tylko za okazaniem legitymacji partyjnych wydaje się codziennie od godz. 6—8 wieczór w lokalu komitetu red. „Prawa Ludu".

Wstęp 4.000 Mk. — Początek o godz. 9 wieczór.

Sprawa Kłajpedy a polityka polska

Zaciekły spór o Wilno, ustawiczne napady litewskie na pas neutralny — na pograniczu polsko-litewskiem sprawiły, że w opinji polskiej panuje pewien stan podrażnienia przeciwko Litwinom.

Nie powinien on jednak przysłaniać faktu, że Kłajpeda z natury swojego geograficznego położenia musi należeć do Litwy — z przyznaniem oczywiście odpowiednich uprawnień do korzystania z tego portu Polsce, jako **posiadaczce dalszych terytorjów nadniemeńskich**; samo miasto, choć bardzo zniemczone, posiada w swoim okręgu ludność litewską. Zadaniem polityki polskiej nad Bałtykiem jest wytworzyć atmosferę **zaufania do niej**. Nie może Polska zatem występować w związku ze sprawą kłajpedzką w duchu antylitewskim.

Nie może tu działać i zawiść, że analogiczną sprawę Gdańska tak niekorzystnie dla nas załatwiła ententa. Że kowal zawinił, nie można złorzeczyć ślusarzowi.

Narazie mógł oszołomić opinję polską fakt nagłego wtargnięcia Litwinów. Ale trzeba przyznać, że znów dużo zawiniła tu ententa, która uchwaliła, iż dane terytorjum zostaje wyjęte z pod zwierzchnictwa Niemiec, przechodzi pod zarząd sprzymierzonych i stowarzyszonych czasowo, dlatego, „że statut terytorjum litewskiego nie został jeszcze ustalony".

„Beatus qui tenet" szczęśliw, kto posiada i Kłajpeda — niewiadomo dokąd — byłaby, jako rzecz niczyja, w ręku komisarzy ententowych... Tymczasem właśnie ta zasada: miej w garści, wszczepiona niedbalstwem ententy w stosunku do słabszych, zachęciła Litwinów do próby samouregulowania tej sprawy.

Powtarzamy, polityka polska powinna tylko baczyć, ażeby interesy naszych sąsiadujących z Litwą kowieńską terytorjów nie były przy definitywnem układaniu stosunków kłajpedzkich upośledzone, powinna dążyć, ażeby Polska nie została w swoich interesach upośledzoną.

Charakterystyczne jest, iż nawet p. Stroński w swej mowie sejmowej zajął stanowisko zbliżone do tego punktu widzenia, przypominając, że delegacja polska w r. 1919 w osobnym memorjale żądała wydzielenia Kłajpedy z Prus i „zapewnienia w Kłajpedzie w większej mierze praw Litwy, aniżeli praw Polski, ale także i praw Polski".

* * *

DALSZE PRETENSJE LITEWSKIE

Paryż. (PAT) We czwartek odbędzie się posiedzenie Rady ambasadorów poświęcone sprawie Kłajpedy. Oczekują przybycia Galwanauskasa. „Daily Telegraph" donosi, że rząd litewski zachęcony **powodzeniem w sprawie Kłajpedy** zdecydowany jest zająć **nieprzejednane stanowisko w sprawie wileńskiej**. Oddziały litewskie zajmujące odcinek strefy z koleją, mają stawić opór, jeżeli Polacy będą chcieli zająć część strefy neutralnej im przyznaną. Galwanauskas ma podobno wystąpić przeciw decyzji podziału strefy neutralnej i żądać oddania sprawy trybunałowi międzynarodowemu w Hadze.

Jak „Rozwój" nie „Polski" obrabia skarb Polski

Z 250 miljonów — dla skarbu 8 procent, dla „Rozwoju" — półtora miljarda!

Pod tym tytułem pisze „Robotnik Warszawski":

Pan poseł Dymowski, dyrektor Tow. „Rozwój", w listach do redakcji wyparł się z racji kryminalnej afery z dostawą tandetnych butów do armji wspólnoty z przyjacielem swym i współwyznawcą, do niedawna — p. Krzemińskim, dyrektorem Tow. „Rozwój Polski" umywając ręce od nieczystej sprawy i usprawiedliwiając się pośrednio z zarzutu, że wraz z kierowaną przez siebie instytucją działa na krzywdę państwa.

Z racji tej przypomnieć należy inną sprawę, której p. Dymowski nie będzie mógł się wyprzeć.

W lipcu r. ub. „Rozwój", tym razem nie „Polski", ale najprawdziwszy w świecie, bo kierowany przez samego p. Dymowskiego, wystąpił do Skarbu o przyznanie mu pożyczki na organizację polskiego handlu mięsem, celem „zwalczania drożyzny w tej dziedzinie" i oczywiście „przeciwdziałania lichwie, uprawianej przez rzeźników żydów". Brzmiało to bardzo pięknie i bardzo patrjotycznie, a że w dodatku pan poseł Dymowski umiał chodzić około swego interesu i raz po raz wysuwał argument, iż Skarb Państwa idzie tylko na rękę żydom i organizacjom lewicowym, pomija zaś tak narodową instytucję, jaką jest „Rozwój", Min. Skarbu, przy poparciu Min. Rolnictwa udzieliło „Rozwojowi" pożyczkę w sumie 250 miljonów mk. na dogodnych oczywiście warunkach — 8 proc. w stosunku rocznym. Było to w miesiącu lipcu, kiedy dolar kosztował około 5500 mk. Stanowiło to wtedy przeszło 45.000 dolarów.

„Rozwój" skwapliwie podjął tę sumę, ulokował ją najniezawodniej w pokrewnym sobie „Banku Narodowym" i rozpoczął spekulację na zniżkę waluty polskiej. Minęło zgórą pół roku. „Rozwój" nie otworzył w Warszawie ani jednej jatki, nie zakupił ani jednej sztuki bydła, powołując się jednak na obdarzenie go zaufaniem przez rząd i upoważnieniem do walki z paskarstwem mięsnem, otrzymał na niezwykle dogodnych warunkach rzeźnię w Henrykowie i... ułatwia w niej pasek rzeźników. Dla pozoru, gdy dolar zbytnio skoczył w górę, a Bank Narodowy przeląkł się zawrotnych zysków, „Rozwój" zaczął traktować z miastem o... współpracę, skończyło się jednak na czczej gadaninie i bezpłodnej pisaninie...

Dla ścisłości zaznaczyć należy, iż Wydział zaopatrywania, który w tymże mniej więcej czasie otrzymał podobny kredyt, uruchomił w różnych punktach miasta 6 jatek i zorganizował zakup hurtowy mięsa. „Rozwój" nie zrobił literalnie nic. A otrzymane przez „Rozwój" 250 miljonów marek polskich, równe 45.000 dolarom w lipcu, stanowi obecnie, przy kursie 34.000, wartość zgórą półtora miljarda, któremi obraca Bank Narodowy i „Rozwój", wtedy, gdy Skarb Państwa kontentuje się 8 proc. rocznie od 250 miljonów, a ludność płaci za mięso po 4000 mk. za funt.

Afera mięsna „Rozwoju" nie „polskiego" jest bardzo zbliżona do afery butowej „Rozwoju Polskiego" i najdobitniej świadczy o pokrewnym duchu obydwu instytucji. Spór między niemi i rozłam przecie powstał na tle zatargu przy podziale... łupu.

Pocóż się wypierać pokrewieństwa? K. P

Wiadomości polityczne

—o—

OBRADY NAD REFORMĄ ADMINISTRACJI W POLSCE.

Przed kilku dniami donieśliśmy, że w dniach 12 i 13 bm. obradowała w Warszawie powołana przez prezydenta ministrów komisja dla reformy administracji. Dwudniowa dyskusja miała tylko cel orjentacyjny, główna zaś praca zostanie przeprowadzona w podkomisjach, których wybrano 3: pierwszą dla spraw **zespolenia organów administracji I. i II. instancji** w wykonaniu art. 64 konstytucji z przewodniczącym Kasznicą oraz członkami wojewodą Moskalewskim, Januszewskim, Rybakiem i Konckim; druga dla spraw **podziału terytorjalnego** z przewodniczącym Starczewskim oraz członkami Eberhardtem, Olpińskim i Rybakiem; trzecią dla **spraw samorządu** z przewodniczącym Bobrzyńskim oraz członkami Bukowieckim, Januszewskim, Starczewskim, Olpińskim i Weissbrodem. Ponadto utworzona będzie jeszcze podkomisja dla spraw **uproszczenia systemu administracji i biurowości**. Na razie wstrzymano się z jej utworzeniem, ponieważ prezes ministrów zażądał przedłożenia sobie przez ministerstwa materjałów w tej kwestji, na podstawie których przedstawi podkomisji pewne wnioski do rozpatrzenia. Celem ułatwienia podkomisjom ich prac wydał prezes ministrów zarządzenia, aby ministerstwa wyznaczyły urzędników do udzielania podkomisjom potrzebnych wyjaśnień. Podkomisje mają ukończyć swe prace **do 4 tygodni**, poczem zbierze się pełna komisja dla rozpatrzenia wyników tych spraw i ustalenia pewnych tez podstawowych dla rządu przy rozpatrywaniu projektów ustaw i rozporządzeń Rady ministrów w zakresie reformy administracji.

POLSKA OBEJMUJE PAS NEUTRALNY

Delegat rządu w Wilnie wydał do powiatu wileńsko-trockiego zarządzenie w sprawie objęcia przez Polskę części pasa neutralnego, przyznanej Polsce przez Ligę narodów. Zarządzenie to podaje, że 1) akcja objęcia przez administrację polską części pasa neutralnego przyznanej Polsce rozpocznie się 15 lutego o godzinie 1 rano, zapomocą obsadzenia osiedli w tej strefie położonych oddziałami policji państwowej; 2) równocześnie straż graniczna będzie się posuwać naprzód celem obsadzenia wskazanej powyżej linji delimitacyjnej polsko-litewskiej; 3) jednocześnie z obsadzeniem przyznanych nam terenów byłego pasa neutralnego starostwo powiatu wileńsko-trockiego zarządzi rozplakatowanie we wszystkich objętych osiedlach odezwy do ludności tamtejszej, nawołującej do współdziałania z władzami przy ustalaniu ładu i spokoju.

LLOYD GEORGE PRZYWÓDCĄ LIBERAŁÓW

Na zebraniu narodowych liberałów Lloyd George został ponownie wybrany przywódcą partyjnym. Lloyd George mówił o polityce stronnictwa. Wielkie kwestje polityki zagranicznej nie powinny być zdaniem jego badane w ciasnym duchu partyjnym. Lloyd George nie ukrywa, że okazał dużą ustępliwość wobec liberałów niezawisłych Asquitha, aby doprowadzić do zjednoczenia obu stronnictw, jednakże nie otrzymał żadnej odpowiedzi.

Ruch spółdzielczy

—o—

PRASA SPÓŁDZIELCZA. Ukazał się Nr. 3 „Spółdzielcy", pisma poświęconego sprawom kooperacji robotniczej i polityce gospodarczej proletarjatu. Artykuł wstępny omawia aktualną sprawę powstania Nadzwyczajnego Komisarjatu do walki z drożyzną oraz żądania, jakie w stosunku do tej instytucji stawia robotniczy ruch spółdzielczy. Obszerne sprawozdanie z obrad styczniowej konferencji kooperatyw robotniczych, przytacza rezolucje zapadłe w sprawach gospodarczych, organizacyjnych, oświatowo-wychowawczych i t. d., które są ciekawym materjałem dla każdego spółdzielcy. W kronice zagranicznej znajdujemy sprawozdanie z kongresu amerykańskiej ligi spółdzielczej, odbytego w Chicago. — Bogatą treść numeru dopełniają wiadomości o ostatnich pracach Komisji Społeczno-Wychowawczej Warszawskiej Spółdzielni Spoż., głosy prasy oraz kronika społeczno-gospodarcza. — Adres Redakcji: Warszawa, ul. Wolska Nr 44.

HOTEL SPÓŁDZIELCZY. Dla wygody przyjeżdżających do Warszawy towarzyszy, Z. R. S. S. otworzył w swym lokalu przy ul. Wolskiej 44 pokoje gościnne. Każdy członek klasowej organizacji robotniczej (partji), związku zawodowego lub spółdzielni) może znaleźć w nich wygodny nocleg, za przystępną opłatą 3000 Mk. za dobę.

Ś. † P.

z Duninów

Stefanja Józefowa Bielicka

po długich i ciężkich cierpieniach, zmarła w Zakopanem dnia 13 lutego 1923 r.

Pogrzeb odbędzie się w Warszawie dnia 19 b. m., o czem zawiadamiają pozostali w smutku

3247 Mąż, córki i rodzina.

Sprostowanie

W sprawie „Zielonego Słonia" i „Pojedynku amerykańskiego", rozdętej na łamach „Il. Kurjera Codz." w celu uzyskania za cenę „sensacji" czytelników, prostuję następujące fakta:

Nieprawdą jest, jakobym miał „pojedynek amerykański" z ś. p. Wasilkowskim, tak samo jakobym sam lub w towarzystwie miał gwałcić nieletnie dziewczęta, mordować je, a trupy ich grzebać, czy przechowywać w piwnicy, na skutek czego miano mnie aresztować, a mieszkanie moje opieczętować.

Również nieprawdą jest, jakobym miał być przełożonym jakiegoś tajemniczego klubu morfinistów kokainistów i degeneratów, lub jakoby u mnie klub takowy istniał. Natomiast prawdą jest, że w tym samym domu, gdzie zajmuję pracownię malarską na drugiem piętrze, mieszka na parterze A. Janczyk, St. Twaróg i W. Wawryszkiewicz, którzy w listopadzie ub. roku zostali na skutek jakiejś sprawy o zgwałcenie aresztowani, a lokal ich opieczętowany.

Prawdą również jest, że w przeszłym karnawale zostałem przez moich znajomych obrany „Pape des taux", to znaczy czemś w rodzaju „króla karnawału" i jako taki zabawiałem się w towarzystwie tychże.

Prawdą również jest, że w dniu moich urodzin, to znaczy 17 października 1922 w przystępie dobrego humoru utworzyliśmy order „zielonego słonia", który jest zwykłym żartem akademickim.

Czy i o ile na całej sprawie jest choć ślad czynu zdrożnego, wykaże śledztwo urzędowe, o przeprowadzenie którego sam prosiłem.

Na tej drodze wzywam odnośne czynniki do przyspieszenia śledztwa, gdyż ze zrozumiałych powodów chcę sprawę całą wyjaśnić jak najprędzej. Bohdan A. Meleniewski.

Z SALI SĄDOWEJ Kraków, 16 lutego.

Proces posła Maryana Dąbrowskiego przeciw „Gońcowi"

(k) Wczoraj przed sądem przysięgłych w sądzie okręgowym w Krakowie odbyła się rozprawa prasowa wydawcy i naczelnego redaktora „Il. Kurjera Codz.", p. Marjana Dąbrowskiego, przeciw naczelnemu redaktorowi „Gońca Krak.", p. Antoniemu Krzywemu. Trybunałowi przewodniczył radca Konopacki, wotowali radcy Kraus i Droździkowski, oskarżał zastępca oskarżyciela prywatnego, adw. dr. Zadęcki, oskarżonego bronił adw. dr. Lewandowski.

Tłem rozprawy był artykuł, umieszczony w „Gońcu Krak." z 13 września z. r., jako przedruk z „Myśli Narodowej", w którym autor A. Nowaczyński, przedstawiając stosunki krakowskie, jako „bagienko krakowskie", wspomniał w dwóch ustępach trzy razy o Marjanie Dąbrowskim w sposób, ubliżający jego czci. W artykule tym zaznaczono, że „są spółki świńskie" wywozu świń, że mimo iż paskopiasty nie lubią Czechów, lubią wywozić wieprzowinę do Czech. W związku z temi i innemi tego rodzaju epitetami wspomniano i nazwisko red. Dąbrowskiego. Wkońcu artykuł podnosi, że red. Dąbrowski gotów sprzedać „Il. Kurjera" Drobnerowi, za fotel poselski, a powinien siedzieć „pod Telegrafem", nie na ławach poselskich.

Red. Krzywy tłómaczył się na rozprawie, że przedrukował artykuł z „Myśli Narodowej" pod tyt. „Gangrena się wzmaga". **Dowodu prawdy za treść artykułu nie przeprowadza**, a zaznacza, że p. Dąbrowski autora tego artykułu A. Nowaczyńskiego nie skarżył. Co do treści tego artykułu wedle oskarżonego, jest ona pisana więcej z humorem i dlatego red. Dąbrowski nie powinien się o to obrażać. W dalszych wywodach przedstawia oskarżony, że nawet w literaturze światowej są używane pewne słowa niesalonowe, których nie można wziąć za obraźliwe.

Zastępca oskarżyciela, adw. dr. Zadęcki zbija wywody oskarżonego, poczem po przemówieniach obwinionego i jego zastępcy przysięgli udali się na naradę. Przewodniczący ławy przysięgłych po naradzie ogłosił werdykt, mocą którego **12 głosami przysięgli zaprzeczyli winę red. Krzywego**, — wobec czego przewodniczący wydał **wyrok uwalniający**.

—ooo—

KIEROWNICY DEFENZYWY PRZED SĄDEM

(k) Rozprawa wczorajsza rozpoczęła się przesłuchaniem rzeczoznawców lekarzy co do stanu umysłowego oskarżonego Żuniaka, który w śledztwie symulował chorobę umysłową. Lekarz wojskowy dr Sochacki składa w imieniu znawców obszerne orzeczenie, które stwierdza, że oskarżony nie cierpi na żadną chorobę umysłową. Jako syn człowieka 70-letniego, a w dodatku obarczonego chorobą nosi wprawdzie pewne cechy dziedzicznego obciążenia i neurastenji, które jednak nawet nie uzasadniają okoliczności łagodzących. Na temat orzeczenia wywiązuje się dłuższa polemika obrońcy dra Liebermana z rzeczoznawcą, który mimo argumentów obrony obstaje przy pierwotnem orzeczeniu.

Po odczytaniu aktów i dokumentów zamyka przewodniczący postępowanie dowodowe, poczem nastąpiły wywody prokuratora mjr. dra Cięciela i obrońców. Poseł dr Lieberman w rzeczowych wywodach przedstawia tragedję człowieka, który wprost z ławy szkolnej już jako degenerat i dziedzicznie obciążony wstępuje na szereg lat do służby wojskowej, skąd dostaje się na tak odpowiedzialne stanowisko do defenzywy, na którem ostatecznie się załamuje moralnie. Obrońca prosi w najgorszym razie o zastosowanie nadzwyczajnego złagodzenia kary. Adw. dr Ostrowski wykazuje w obszernym wywodzie brak wszelkich dowodów winy kpt. Kosturkiewicza i podchor. Anighofera. Akt oskarżenia polega w całości tylko na zeznaniach osk. Żuniaka, który z łatwo zrozumiałych powodów usiłuje winę przerzucić na współoskarżonego. Obrona omawia szczegółowo sprzeczności w zeznaniach Żuniaka, powołuje się na zeznania świadków, którzy oskarżonym wystawiają jak najlepsze świadectwo a w końcu podkreśla z naciskiem fakt, że właśnie kpt. Kosturkiewicz w swojem doniesieniu przyczynił się do wykrycia nadużyć Żuniaka i bezprawnego zwolnienia internowanego Bukczena. Jest to oczywistym dowodem jego niewinności, nie byłby bowiem ryzykował oskarżenia Żuniaka, gdyby był jego wspólnikiem w sprzeniewierzeniu. Z ostrożności procesowej zaczepia obrońca akt oskarżenia pod względem prawnym w tym kierunku, że czyn oskarżonych nie może być zbrodnią sprzeniewierzenia, a tylko co najwyżej uczestnictwem.

Po naradzie trybunału, która trwała przeszło godzinę, ogłosił przewodniczący płk. Harasymowicz **wyrok skazujący por. Żuniaka za zbrodnię sprzeniewierzenia depozytu internowanego Stafa i przestępstwo w urzędowaniu z powodu nielegalnego zwolnienia internowanego Bukczena na karę 4 lat ciężkiego więzienia.** Kpt. Kosturkiewicz i podchor. Anighofer skazani zostali zgodnie z wnioskiem obrony za uczestnictwo **na karę więzienia przez 10 miesięcy.** Przy wymiarze kary umorzono połowę przy zastosowaniu amnestji oraz cały areszt śledczy wszystkich oskarżonych, wobec czego por. Żuniak ma do odcierpienia 11 miesięcy, a kpt. Kosturkiewicz 15 dni więzienia. Kara osk. Anighofera umorzona została w całości aresztem śledczym. Wszyscy oskarżeni zwolnieni zostają równocześnie ze służby wojskowej. Obrońcy oskarżonych zastrzegli sobie trzy dni do namysłu w sprawie zażalenia nieważności.

—ooo—

UWIĘZIENIE W DNIU ŚLUBU

(k) Dzienniki w swoim czasie doniosły, że Stefan Kubisztal został zaraz po ślubie z Genowefą Kurkówną, aresztowany po odejściu od ołtarza. Aresztowanie Kubisztala nastąpiło pod zarzutem, że jako nałogowy złodziej, ukradł w r. 1922 zegarek złoty nieznanemu właścicielowi i wręczył go swej narzeczonej jako podarunek ślubny. Doniesienie zrobiła niejaka Marja Kucharska, która była gościem weselnym i znała dokładnie historję tych podarunków ślubnych, gdyż była długoletnią narzeczoną nowożeńca. Kubisztal porzucił ją, a przed weselem obraził. Kubisztal odpowiadał wczoraj przed zwykłym trybunałem za zbrodnię nałogowej kradzieży, zaś żona jego Genowefa i Franciszek Kaszuba, drużba weselny, jako wspólnicy o ukrywanie skradzionych rzeczy. Sprowadzona jako świadek z więzienia w Jaśle Kucharska, gdzie odsiaduje karę za podobne przestępstwo, przyznała się, że pod wpływem trunków przedweselnych, opowiadała na policji różne historje nieprawdziwe na byłych narzeczonych, bo i na Kaszubę, który kiedyś zaręczył się z nią. Miała również żal do szczęśliwej Kurkówny, dawnej rywalki. Trybunał pod przewodnictwem s. s. o. Hubaczka, po przemówieniu obrońców adw. dr. Heskiego i dr. Warenhaupta wydał wyrok uwalniający oskarżonych od winy i kary.

—ooo—

KRADZIEŻ 1600 DOLARÓW

(k) Andrzej Żydek wrócił z Ameryki do Bochni i zamieszkał w swym domu obok szybu Trinitatis. Wskutek jego własnych przechwałek rozeszła się pogłoska, że Żydek ma w kuferku 1600 dolarów. Wkrótce potem, ukradł ktoś te kufry wraz z dolarami. Żydek posądził o tę kradzież swą spółlokatorkę Pinkiewiczową. W toku śledztwa przyznali się do kradzieży Alojzy Porosło i Wincenty Tomaszewski. Twierdzili oni, że namówił ich do kradzieży kolejarz Stachowiak. Sprawcy upili Żydka i okradli śpiącego. Wszyscy stanęli wczoraj przed sądem okręgowym w Krakowie. Podczas rozprawy przyszło między oskarżonymi do wzajemnej kłótni, przyczem się poobrażali. Trybunał postanowił rozprawę odroczyć. Bronili adw. dr Szalaj, adw. dr Heski i adw. dr Toczewski.

—ooo—

OBRABOWANIE ŻOŁNIERZA NA WOLI JUSTOWSKIEJ

(k) W ostatnich dniach miała odbyć się sensacyjna rozprawa przed sądem doraźnym w Krakowie, o napad rabunkowy dokonany na żołnierzu Florku, idącym z Krakowa do Woli Justowskiej. Rabusie byli zamaskowani i mieli właściwie napaść na sierżanta, który w tym samym czasie niósł miljonową kwotę na żołd dla żołnierzy. Florek rozpoznał, jako napastników Feliksa Pasternaka i St. Gierka. Podczas doraźnego śledztwa Florek cofnął zeznania co do Gierka, a obstawał jedynie przy winie Pasternaka. Pasternak zaś wykazał alibi, że był w tym dniu w Krakowie. Przeprowadzenie dowodu Pasternaka w terminie przepisanym przez sąd doraźny jest niemożliwe. Wobec tego przerwano postępowanie doraźne i przekazano sprawę sądowi zwyczajnemu.

—ooo—

SKŁADKI

DLA RODZINY KAŁUSZEWSKIEGO: Komitet zabawowy majstrów z rafinerji w Limanowej 50 tysięcy marek. Oddział Zw. rob. chemicznych w Czechowicach, rafinerja Schodnica 88.000 marek.

DALSZE CEGIEŁKI WAWELSKIE ufundowali. 4033 Janina z Jarosiewiczów i Wiktor Osuchowscy ze Lwowa, 4034 Imieniem Marja Starża (Klementyny Boguskiej), 4035 Koło kobiet polskich w Ostrowcu, 4036 Wanda i Bronisław Bartkiewiczowie, 4037 Maks. i Halina Kolscy — Nowy Jork, 4038 Pamięci córki Oleńki — Władysław i Leokadja z Walewskich Dzierzbiccy, 4039 Cech zjednocz. mistrzów tokarskich, 4040 Tow. miłośników sceny i muzyki w Radzyszynie Podlasie, 4041 Imienia Janiny Zofji Burzyńskiej, doktorki medyc. pani na Kuźmach — przyjaciel, 4042 Ku czci Apolonji Skupieńskiej — przyjaciele syna Z. Konopka, . Martens i A. Redulski.

4043. Anton. Sodzewiczowi, redakt. „Gazety Porannej Dwa grosze" w jej 10-lecie — członk. redakcji; 4044. Oficerowie oddziału V sztabu D. O. K. Nr. V w Krakowie; 4045. Młyn ziemiański, Tow. akc. Poznań; 4046. Stefan Hamer Poznań; 4047. Inż. Stanisł. Ciszowskiemu w 15-letnią rocznicę pracy urzędn. Kopalni „Bolesław"; 4048. Zjazd Zaw. polsk. prasy prow. w Kaliszu w 30-letnią rocznicę pracy prezesa Józefa Radwana; 4049. Oficer. i szereg. Baonu straży graniczn. Nr. 28 w Głobódce; 4050. Członk. spółdz. żołn. parku uzbr. grupy w Wilnie; 4051. Współprac. księg. Stow. naucz. w Wilnie w dniu im. Kier. Piotra Hniedziewicza; 4052. Ku czci szefa Jana Mateckego urzędn. deleg. skarb. w Wilnie; 4053. Feliksowi Rzewuskiemu z Topoli; 4054. Urząd ziemski Miechów. Pozatem Lubelski Syndykat rolniczy w Chełmie złożył 90.000 marek na cele odbudowy Wawelu.

NA BUDOWĘ DOMU MEDYKÓW W KRAKOWIE ufundowali dalsze cegiełki: 607. Dr. Lenartowicz Roman, Ustrzyki Dolne; 608. Lenartowiczówna Romana, Ustrzyki Dolne; 609. Inż. Lenartowicz Stanisław, Krechowice via Dolina; 610. Słuchacze I i II roku medycyny ku uczczeniu ustępującego kuratora Biblj. medyków U. J. prof. A. Rosnera (wpłacając 14.600 marek); 611. Słuchacze III, IV i V roku medycyny ku uczczeniu ustępującego kuratora Biblj. U. J. prof. A. Rosnera (wpłacając 15.000 marek); 612 Dr. Gawendo Lucjan, Mielec; 613. Bank Spółdzielczy, Mielec; 614. Drowie Habichtowie, Kraków; 615—616. Drowie Maciągowie Adamowie; 617. Komitet Oświatowy Drukarzy krakowskich; 618. Dr. Oszacki, Kraków; 619. Dr. Horubski; 620. Dr. Olęski Leonard, Krosno; 621—622. Dr. Grünzweig, ku uczczeniu prof. dr. Rutkowskiego; 623. Dr. Wojtaszek Roman, Jordanów; 624—633. X. Y.; 634. Bukowska Zofja, Michałowice; 635—639. Siedmiu ofic. med. odkom. na studja, nie przyjęta przez kolegę zapomoga; 640. major lekarz Dr. Rec; 641. Dr. I. Sędzielewski; 642. Sędzielewska Helena — wpłacając po 10.000 marek za cegiełkę. Nadto złożono ofiary: Komitet pikniku p. Stan. Rydlowej 10.000 marek; zebrane w Administracji „Kurjera Codz." 103.000 marek; na bloczek składkowy Nr. 13 — 5000 marek; ks. Konstanty Pogłówek 1000 marek; kol. Kamyk 2000 marek; na bloczek składkowy Nr. 9 — 8000 marek i 2 korony czeskie.

Związki i zgromadzenia

—o—

POSIEDZENIE KRAKOWSKIEGO WYDZIAŁU RADY ROBOTNICZEJ odbędzie się w piątek 16 lutego, punktualnie o godz. 7 wieczór, w sekretarjacie Rady Robotniczej, ul. Dunajewskiego 5, II piętro.

ZEBRANIA PARTYJNE DZIELNICOWE odbędą się:

na Warszawskiem Nr. 77 w sali Flaumenhafta, w niedzielę 18 lutego o godz. 4 po południu, refer. rm. tow. dr. Rosenzweig;

w Płaszowie, ul. Krzywda 13, w niedzielę 18 lutego br. o godz. 4 po południu, refer. rm. tow. Ziffer.

SEKCJA AKADEMICKA PPS urządza w piątek 16 bm. o godz. 7'30 wieczór, w lokalu Czytelni Robotniczej przy ul. Dunajewskiego 5, II piętro, odczyt kol. Wandy Gancwolówny na temat: „Program maksymalny Polskiej Partji Socjalistycznej". Goście mile widziani.

POSIEDZENIE ZARZĄDU KRAKOWSKIEGO ODDZIAŁU ZWIĄZKU METALOWCÓW odbędzie się w piątek 16 bm. o godz. 6 wieczór. Sprawy ważne, obecność wszystkich członków zarządu konieczna.

ROBOTNICZA OCHRONA LOKATORÓW urzęduje codziennie od 6—8 wieczór przy ul. Dunajewskiego 5, II. p. w bezpłatnej poradzie prawnej (w niedziele i święta od 11—1 w południe).

CYRK „OLYMPIA" W KRAKOWIE
Dziś w piątek o 8-ej wieczór
Premjera nowego programu!
Słoń-kolos.—Akt na drucie.—Człowiek o żelaznych piersiach. — Konie-karły.—Nowi klowni i wiele innych bardzo ciekawych atrakcji.
W sobotę i niedzielę dwa wielkie przedstawienia.
Na sobotę po południu ceny zniżone do połowy.
Cyrk jest dobrze ogrzany.
Bilety do niedzieli włącznie nabyć już można w Rynku Głównym 30.
3245

KRONIKA

—o—

Kraków, 16 lutego.

PREMJER SIKORSKI NIE PRZYJEDZIE DO KRAKOWA. „Przegląd Wieczorny" donosi, że premjer Sikorski z powodu nawału pracy nie przybędzie do Krakowa na pogrzeb Rokitniańczyków.

ZAMIAST KWIATÓW NA GRÓB NIEODŻAŁOWANEJ PAMIĘCI TOW. JÓZEFY WRÓBLEWSKIEJ złożył krakowski Wydział Kobiecy PPS na Towarzystwo Przyjaciół Dzieci 30.000 marek.

POLSKA AKADEMJA UMIEJĘTNOŚCI. Posiedzenie wydziału historyczno-filozoficznego odbędzie się w poniedziałek, 19 lutego o godz. 5 po poł. Porządek dzienny: Anna Wyczółkowska: Ewolucja biologiczno-psychiczna mowy i myśli. Potem odbędzie się posiedzenie administracyjne.

ODCZYT PUBL. W TOW. GEOGRAFICZNEM. Prof. dr Jakubski z Poznania wygłosi dzisiaj w piątek o godz. 7 w Muzeum przemysł. ul. Smoleńsk, odczyt p. t. „Z mojej wyprawy na Kilimandżaro".

TOWARZYSTWO ETYCZNE odbędzie walne zebranie 20 bm. o godz. 7 wieczór w sali 39 Col. Novum. Zaległe wkładki przyjmuje skarbnik na sali.

ZJAZD OKRĘGOWY KOMITETÓW OPIEKI NAD SIEROTAMI ŻYDOWSKIEMI. W tych dniach odbył się w Krakowie zjazd komitetów opieki nad sierotami zachodniej Małopolski. Po otwarciu konferencji przez przewodniczącego dra Józefa Steinberga, powitał zjazd imieniem krakowskiej gminy izraelickiej prezydent gminy dr Rafał Landau, który zapewnił, że gmina izraelicka będzie cele organizacji opiekuńczej nad sierotami popierała. Do prezydjum honorowego zaproszeni zostali delegat amerykańskiego komitetu dyrektor Shohan i dr Rafał Landau, przewodniczącymi zjazdu wybrani zostali dr Kornhäuser, dr Jan Landau i dr Spann. Sprawozdanie z działalności okręgu krakowskiego złożyła p. inż. Zimmermanowa, referat o zasadach dalszej pracy dyr. centrali warszawskiej p. Shohan, o zawodowem wykształceniu sierót p. dr. Klaftenowa, o stanie zdrowotnym sierót i metodach opieki nad ich zdrowiem dr Jan Landau, a o opiece nad sierotami nieadoptowanemi p. dr Nichtberger. Następnie wybrano komitet centralny dla zachodniej Małopolski, który ma się dalszą akcyą zająć. Zjazd obradował przez dwa dni.

TEATRY I KONCERTY

„JANOSIK" ANDRZEJA GALICY. Jutrzejsza premiere atrakcyjnego utworu Galicy, którego zapowiedź tak żywe obudziła zainteresowanie, będzie pokazem dużego, w obecnych warunkach wysiłku teatru w kierunku nadania mu możliwie największego przepychu, jakiego inscenizacja barwnego „Janosika" wymaga. Obok dekoracyj stylizowanych z pejzażu tatrzańskiego i wnętrza zamków orawskich p. Andrzej Pronaszko dał w kostjumach, meblach i rekwizytach, całe bogactwo barw i deseni, wzorowanych na dawnej sztuce podhalańskiej i słowackiej. Wplecenie do ilustracji muzycznej p. Meyerholda tańców i śpiewów zbójnickich, z których pierwsze wykonają góralee-amatorzy z Czarnego Dunajca, a drugie członkowie znanego chóru Tow. oratoryjnego, uczyni z „Janosika" niezwykle żywe i atrakcyjne widowisko. Scena krakowska, wystawiając „Janosika" przed innymi teatrami, przysporzy w nim niewątpliwie poważnemu polskiemu repertuarowi dzieło artystyczne, które zainteresuje także i szersze warstwy publiczności. Obsadę „Janosika" tworzą pp. Kosinowska (Pani zamku), Mazarekówna (Sawa), Klońska (Przodownica), Modzelewska (Dziedza), Orlikówna (Marzana), oraz panowie Szymański (Janosik), Kulakowski (Pan zamku), Zbucki (Stary zbójnik), Modrzewski (Bathyany), Niewiarowicz i Dobiesław (Podharnasie), Puchalski (Goergey) i in. Reżyseruje dyr. T. Trzciński.

Z TEATRU BAGATELA. Dziś i w niedzielę wieczór „Szyldkretowy grzebień" z p. Nowackim w roli Flemminga. W sobotę wieczorem „Żongler", w sobotę po południu „Gobelin", zaś w niedzielę po południu „Sublokatorka" z p. Malicką. Premjera „Wiery Mircewy", sztuki w 4 aktach rosyjskiego pisarza Urwancowa, w poniedziałek 19 bm. Tytułową rolę odtworzy p. Iza Kozłowska.

OPERA I OPERETKA. Dziś w piątek 16 bm. z powodu przygotowania do jutrzejszej premiery „Lohengrina" teatr zamknięty. Premjera opery romantycznej R. Wagnera „Lohengrin" w sobotę 17 bm. Opera ta dozna szczególnej troskliwości w doborze solistów, a bardzo trudne ustępy chórowe znajdą wykonanie w doskonałym krakowskim zespole. Nadto zwiększona orkiestra pod batutą dyr. Walewskiego, oraz nowa wystawa przyczyni się do osiągnięcia sukcesu.

KONCERT SMIRNOWA I KREISBERG odbędzie się nieodwołalnie w niedzielę 18 bm. o godz. 7 wieczór. Wiktor Gille, który koncertuje w Warszawie, wystąpi u nas we wtorek, 20 bm. Zdzisław Jahnke, skrzypek, wystąpi u nas w poniedziałek 19 bm.

Z Polski

NA UROCZYSTOŚCI KOPERNIKOWSKIE W TORUNIU wyjedzie jako reprezentant prezydenta Rzeczypospolitej i rządu minister oświaty p. Mikułowski-Pomorski.

TARYFA TRAMWAJOWA W WARSZAWIE. Komisja specjalna, działająca na prawach Rady miejskiej, zatwierdziła projekt podwyższenia taryfy tramwajowej w sposób następujący: bilet normalny dzienny 500 marek, ulgowy 250 marek, nocny 1000 marek. W autobusach: 700 marek, ulgowy 300 marek. Jednocześnie podwyższono taryfę towarową o 66 i 2 trzecie procent. Nowa taryfa wchodzi w życie od jutra.

5 MILJARDOWA POŻYCZKA M. WARSZAWY. Na wczorajszem posiedzeniu Rady m. Warszawy uchwalono zaciągnięcie pożyczki 5-miljardowej. Przesilenie finansowe zostało w ten sposób zażegnane.

Z ZAMKNIĘCIA KIN KORZYSTAJĄ TEATRY. „Kurjer Poranny" donosi: W związku z zamknięciem kin w Warszawie dzień wczorajszy wykazał wzmocnienie frekwencji w teatrach.

Z zagranicy

WYKŁADY O POLSCE W AMERYCE. Uniwersytet Georgetown w Waszyngtonie urządza od końca lutego do połowy kwietnia kursy wykładów o Polsce, jej ustroju, cywilizacji, historji i życiu gospodarczem. Prelegentami będą poseł Wróblewski, kierownik biura prasowego Ehrlich, ks. Radziwiłł i radca handlowy Gliwitz.

Dalsza dzierżawa piekarni wojskowej przez gminę m. Krakowa

(k) Na onegdajszej konferencji między prezydjum m. Krakowa, a przedstawicielami okręgowego zakładu gospodarczego DOK przyszła do skutku umowa w sprawie dalszej dzierżawy przez miasto piekarni wojskowej przy ul. Żelaznej na Warszawskiem. Umowa obowiązuje na lat dwa, a czynsz regulowany będzie z końcem każdego kwartału według przeciętnych cen chleba sprzedawanego w piekarni miejskiej. Na bieżący kwartał czynsz dzierżawny ustalony został na 300.000 marek. Piekarnia wypiekała będzie jak dotąd około 10.0000 kg. chleba.

Kongres delegatów związków urzędników państwowych

(k) W sobotę rozpoczną się w Krakowie, w sali posiedzeń Rady m. Krakowa obrady Zjazdu delegatów związków urzędników państwowych z całej Polski. Zjazd obesłany będzie przez wszystkie organizacje zawodowe urzędników, nadto wezmą w nim udział posłowie i senatorowie-urzędnicy, jakoteż przedstawiciele rządu. W pierwszym dniu obrad delegaci będą podejmowani podwieczorkiem przez miasto w kuloarach prezydjum miasta. W niedzielę wieczór delegaci będą obecni na przedstawieniu „Janosika" A. Galicy w teatrze im. J. Słowackiego.

Kufry ze skarbami i złodziej w potrzasku

(k) Onegdaj popoł. przytrzymał posterunkowy Augustyn w sklepie zegarmistrza I. Pilca przy ul. Starowiślnej 10, podejrzanego osobnika, który sprzedawał biżuterję. Ponieważ zachowanie się tegoż osobnika wydawało się policjantowi podejrzanem, doprowadził go posterunkowy „pod Telegraf". Podczas rewizji znaleziono złoty męski zegarek, naszyjnik, sznur pereł, złote pierścionki, kolczyki i szpilki. Nadto znaleziono przy osobniku narzędzia do włamania i łuski nabojów rewolwerowych. W toku dochodzeń stwierdzono, że aresztowany dokonał wielkiego włamania do mieszkania jednego z bogatszych kupców w Poznaniu i skradł tam biżuterje, bieliznę, kosztowną damską garderobę, jedwabne suknie obszyte gronostajami, pościel, stołowe srebro na 12 osób itd. Wszystkie te rzeczy zapakował do kufrów także skradzionych i nadał je wprost do Krakowa. Sam zaś zabrawszy biżuterję przybył pospiesznym pociągiem onegdaj do naszego miasta. Wczoraj rano nadeszły kufry z temi rzeczami do Krakowa; tu je zakwestjonowano i znaleziono wszystkie skradzione rzeczy. Wartość odebranych od złodzieja rzeczy, wynosi około 100 miljonów mk. Nazwisko aresztowanego, który pochodzi ze Lwowa, ze względu na zarządzony pościg za jego spólnikami trzyma policja w tajemnicy.

Ile kosztuje zdradzenie żony?

W markach polskich blisko 5 miljardów rocznie

W Ameryce budzi wielkie zainteresowanie sprawa rozwodowa miljonera nowojorskiego A. Stillmana.

Mąż oskarża żonę o złamanie wiary z Indjaninem, żona stwierdza, iż małżonek zdradzał ją z aktorkami.

W trakcie procesu miljoner zgodził się płacić żonie i dzieciom alimenty w sumie 30.000 dolarów rocznie, ale to jej nie wystarcza. Wniosła więc prośbę do sądu zawierającą budżet domowy, obliczony przez siebie, w której żąda od męża na roczne utrzymanie siebie i dwojga dzieci sumy 123.880 dolarów. Prócz tego żąda ona 20 tysięcy dolarów na zapłacenie honorarjum swym adwokatom.

—ooo—

Repertuar

—o—

Teatr im. Jul. Słowackiego

Piątek: „Sławna artystka".
Sobota: „Janosik" bajka w 4 akt. A. Galicy. (Nowość!).
Niedziela popoł.: „Zbójcy".
Wieczór: „Janosik".
Poniedziałek popoł.: „Zbójcy".
Wieczór: „Sławna artystka".
Wtorek: „Janosik".

Teatr Bagatela

Piątek: „Szyldkretowy grzebień".
Sobota popoł.: „Gobelin" (ceny zniżone).
Wieczór: „Żongler".
Niedziela popoł.: „Sublokatorka" (ceny zniżone.
Wiecz. „Szyldkretowy grzebień".
Poniedziałek: „Wiera Mircewa".

Teatr miejski Opera i Operetka

Piątek: Teatr zamknięty.
Sobota: „Lohengrin" (Premjera).
Niedziela popoł.: „Bajadera".
Niedziela wieczór: „Lohengrin".

Uniwersytet Ludowy im. A. Mickiewicza

Sala Domu Robotniczego, ul. Dunajewskiego 5, Początek punktualnie o goz. 6'30 wieczór
Poniedziałek, 19 lutego: Dr Ryszard Kunicki: Alkohol a zdrowie. Cz. I. z demonstracjami.

Kollegium wykładów naukowych

(Rynek A—B 39).
Początek o godz. 7 wieczór.
Sobota, dr Melanja Grafczyńska: „Twórczość Chopina" (z ilustr. muzyczną).
Niedziela o godz. 6 wieczór. ks. Fortunato Giannini: „Il fascismo nella vita Italia".

—ooo—

Przegląd gospodarczy

—o—

ZŁOTE POLSKIE W POCZTOWEJ KASIE OSZCZĘDNOŚCI

Warszawa (PAT) We środę odbyło się posiedzenie komitetu dyrekcji PKO, na którem uznano celowość i racjonalność wprowadzenia wkładów oszczędnościowych zabezpieczonych od zniżki marki w przerachowaniu na złote polskie równe frankowi szwajcarskiemu. Komitet upoważnił prezydjum PKO do opracowania po porozumieniu z ministerjum skarbu ostatecznego wniosku i przedstawienia temuż komitetowi do zatwierdzenia na najbliższem posiedzeniu. W związku z decyzją komitetu w tej sprawie przyjmowanie wkładów zabezpieczeniowych przerachowaniem na złote polskie nastąpi za kilka dni, niezwłocznie po zatwierdzeniu wniosku dyrekcji PKO przez komitet.

—ooo—

Giełda krakowska z 15 lutego

Waluty i dewizy	Waluta markowa: Gotówka (banknoty) — Kupno	Sprzedaż	Czeki, przekazy, wypłaty — Kupno	Sprzedaż	Transakcje
Dolary St. Zjed.	47000	49000	47000	49000	
„ kanad.					
Franki franc.	2800	3000	2800	3000	
„ belgijs.	2500	2700	2500	2700	
„ szwajc.	9000	9300	9200	9500	9450
Funty szterlin.	220000	230000	225000	235000	235000
Marki niemiec.	2·00	2·60	2·25	2·75	2·42
Korony austr.	0·60	0·70	0·60	0·70	0·66½
„ czesko-sł.	1350	1450	1375	1475	1450
„ węgiers.	17	20	17	20	19·50
„ duńskie					
Lei rumuńskie					
Liry włoskie	2200	2400	2300	2500	2400
Floreny holen.			19000	20000	19800

Akcje bankowe.	Waluta markowa: ofiar.	żądano	Transakcje
Bank Przemysł. I—V em.	3800·—	4200·—	4000
Bank Hipoteczny	1500·—	2000·—	
Bank Małopolski	2000·—	3000·—	2500—2525
Ziemski Bank Kredyt.	2300·—	2800·—	
Powszechny Bank Kredyt.	700·—	800·—	
Akc. Bank Związk. I-VII	1300·—	1400·—	
Bank Komercjalny I—IV	850·—	950·—	
Bank Handl. w Warszawie			
Bank Związ. spółek Zarob.	19.000	21.000	
Bank Ziemski, Łańcut	500·—	600·—	
Miljonowka			

Akcje tow. handl. i przem.	Waluta markowa: ofiar.	żądano	Transakcje
P. T. H. I—IV em.	3900·—	4300·—	4000—4150
„Impex"	350·—	450·—	420
„Pharma" (B. Jawornicki)	17.000	21.000	18000—20000
„Polski Glob"	900·—	1000·—	975
C. Hartwig, Poznań	—·—	—·—	
Żegluga Polska	1000·—	1200·—	1050
Zieleniewski I—III em. „ex"	75.000	80.000	80000—77000
Warsz. Parowozy I—II em.	9.000	11.000	10000
H. Cegielski, Poznań I-VIII	125.000	135.000	132000
„Potęga" Tow. huty żel.	—·—	—·—	
„Lemiesz"	—·—	—·—	
„Trzebinia" I—V „ex"	22.000	25.000	23000—23500
„Pocisk"	4000·—	5000·—	4600
Automotor	2500·—	3500·—	
Portland-Cem. Szczakowa	—·—	—·—	
Górka	60.000	64.000	62000
Siersza	63.000	68.000	65000—67000
Tepege I—IV	37.000	42.000	40000—39000
Polska Nafta	8.500	9.500	8900—9000
Olkos	70.000	80.000	75000
Pezet	8000·—	9000·—	8500
Tłuszcze Trzebinia	33.000	38.000	
„Kraków" I—VI em.	13.000	15.000	14000—13300
Porcelana Ćmielów	38.000	42.000	
Fabr. cukru w Chodorowie	52.000	57.000	54250—56500
Elektr. Siersza I—IV em.	5500·—	6500·—	5900
Strug	8000.—	9000.—	
Zakłady przem. „Ryngraf"	—·—	—·—	
S. W. Niemojowski	18.000	22.000	
Fabr. kap. w Myślenicach	4.000	5.000	

—ooo—

TELEGRAMY GIEŁDOWE

Warszawa 15 bm. (PAT) Giełda warszawska. Waluty: Dolary Stanów Zjednoczonych trans. 48500 49000 sprzedaż 47150 47335 kupno 46865. Marki niemieckie 2·60. Czeki: Gdańsk trans. 2·40 2·52 i pół, sprzedaż 2·47 i pół 2·49 kupno 2·45. Belgja 2677 i pół 2565 sprzedaż 2555 kupno 2495. Berlin trans. 2·40 2·55 2·47 i pół sprzedaż 2·49 kupno 2·45. Londyn 219.0000 235.000 222.500 sprzedaż 221.200 kupno 219.000. Nowy Jork 48000 49000 47000 sprzedaż 47765 kupno 47235. Nowy Jork drobne sprzedaż 28185 kupno 27235. Paryż trans. 3000 3030 2920 sprzedaż 2865 kupno 2835. Praga 1405 1480 1465 sprzedaż 1428 kupno 1486. Szwajcarja sprzedaż 8866 kupno 8776. Wiedeń trans. 0·72 i pół 0·71 sprzedaż 0·69 kupn o0·68.

Zurych 15 bm. (PAT) Zamknięcie giełdy. **Berlin 0·02·65**, Holandja 210·75. Nowy Jork 533·50. Londyn 24·97 Paryż 31·95, Mdjolan 25·40. Praga 15·75 Budapeszt 0·20, Bukareszt 2·45, Belgrad 5·30, Sofia 2·95 **Warszawa 0·01·30**, Wiedeń 0·00·74 i pół, Austrjacka korona stemplow. 0·00·75.

—ooo—

Program działalności nadzwyczajnego komisarza do walki z drożyzną

Warszawa (PAT) Na środowem posiedzeniu komisji do walki z drożyzną nadzwyczajny komisarz do walki z drożyzną p. Hartleb, przedstawił dane wytyczne ustalone przez komitet ekonomiczny Rady ministrów w sprawie **ograniczenia wywozu** za granicę artykułów pierwszej potrzeby. Na wstępie przedstawiciele Związku ludowo-narodowego i koła żydowskiego zażądali **odłożenia obrad** nad wnioskami komisji aż do czasu dopóki rząd nie przedłoży szczegółowego planu działania. Wniosek ten został przyjęty, lecz po przemówieniu komisarza Hartleba i przewodniczącego pos. tow Arciszewskiego, który oświadczył, że odpowiedzialność za powolność przeprowadzenia akcji przeciwdrożyźnianej spada na wnioskodawców, wniosek ten **zreasumowano.** Uchwała ekonomicznego komitetu Rady ministrów określająca wytyczne w sprawie walki z drożyzną i wywozem zagranicę artykułów pierwszej potrzeby i sprawy ich reglamentacji, jest następująca:

1) Wywóz żyta, pszenicy owsa, paszy, bydła, koni, trzody, owiec, mięsa, tłuszczów i wędlin **zakazuje się bezwzględnie.**

2) Jęczmień, słód, jaja, cukier mogą być **wywożone za pozwoleniem głównego urzędu wywozu i przywozu** według norm ustalonych przez komitet ekonomiczny Rady ministrów z udziałem nadzwyczajnego komisarza do walki z drożyzną, któremu przysługuje **prawo sprzeciwu.** W razie sprzeciwu sprawa zostanie wniesiona na Radzie ministrów.

3) Proso, gryka, groch, fasola, warzywa wszelkie, ziemniaki, płatki ziemniaczane, drób wszelki, mogą być **wywożone również za pozwoleniem głównego urzędu dla wywozu i przywozu** w ilości nieograniczonej (Uwaga: przy udzielaniu zezwoleń na wywóz artykułów wymienionych w punkcie 2 i 3 pobierają się opłaty wywozowe według norm ustalonych i zmienionych przez komitet ekonomiczny Rady ministrów z udziałem nadzwyczajnego komisarza do walki z drożyzną).

4) Nadzwyczajnemu komisarzowi do walki z drożyzną przysługuje prawo zgłaszania odpowiednim ministrom opinji w kwestjach ustalenia, zmiany **stawek celnych i taryf przewozowych.**

5) Spółdzielniom spożywczym i samorządom prowadzącym samodzielnie agendy aprowizacyjne mogą być udzielane **ulgi taryfowe, celne i podatkowe.** Ulgi te udzielają się przez odnośnych ministrów w porozumieniu się z nadzwyczajnym komisarzem do walki z drożyzną.

6) Przy udzielaniu kredytu państwowym organizacjom rolnym oraz przedsiębiorstwom wytwórczo-spożywczym (cukrownie, młyny itd.) będą na te organizacje i przedsiębiorstwa nakładane zobowiązania udzielać wskazanym przez nadzwyczajnego komisarza do walki z drożyzną **organizacjom spożywców części produktów i wyrobów na krótkoterminowe kredyty.**

7) Wprowadzenie systemu **walki z nielegalnym wywozem** i badanie nadużyć w tej dziedzinie przekazuje się nadzwyczajnemu komisarzowi do walki z drożyzną, którego upoważnia się do powołania w tym celu **stałej komisji** działającej pod jego przewodnictwem.

8) Nadzwyczajny komisarz do walki z drożyzną uczestniczy na wszystkich posiedzeniach ekonomicznego komitetu Rady ministrów z doradczem prawem głosu, w kwestjach zaś dotyczących jego resortu z decydującym prawem głosu.

9) Nadzwyczajnemu komisarzowi do walki z drożyzną przysługuje prawo udziału we wszystkich zwołanych przez rząd i poszczególne ministerstwa naradach i konferencjach gospodarczych oraz stałych instytucjach fachowych doradczych, jakoto: rady przemysłowe, handlowe, rada naftowa, rada kolejowa itd.

10) Nadzwyczajny komisarz do walki z drożyzną przedstawi komitetowi ekonomicznemu Rady ministrów do dnia 1 marca **szczegółowy program** swojej działalności i na każdego pierwszego dnia w miesiącu będzie przedstawiał sprawozdanie ze swojej działalności.

Po wysłuchaniu uchwał powyższych, rozpoczęto dyskusję, nad kwestjami zespolenia i uzgodnienia w jedną całość wniosków z poprzednio już uchwalonymi przez komisje wnioskami ekonomicznego komitetu ministrów. Przeciw wprowadzeniu tych wniosków wypowiedzieli się przedstawiciele PSL Piasta, koła żydowskiego i grupy Dubanowicza, za wprowadzeniem przedstawiciele PPS i chrześcijańskiej demokracji. Po dyskusji postanowiono dokonać reasumpcji poprzedniej uchwały komisji i poddać rewizji poszczególne artykuły z uwzględnieniem postulatów ekonomicznego komitetu Rady ministrów. Artykuł I. poprzedniej uchwały **przyjęto** bez zmiany. Artykuł II. **zmieniono** w ten sposób, że dodano do niego zdanie „albo wyższych cen spowodowanych ich brakiem". Artykuł ten będzie brzmiał: „Wzywa się rząd do ograniczenia wywozu innych artykułów pierwszej potrzeby tak, aby rynek wewnętrzny nie cierpiał skutkiem braku tych artykułów, albo wyższych cen spowodowanych ich brakiem".

Na wniosek posła tow. Arciszewskiego postanowiono żądać, aby Sejm wysłał **na naszą granicę wschodnią komisję** złożoną z sześciu osób dla zbadania jej stanu a w szczególności kwestji przemytnictwa.

Bezskuteczny protest Litwy przeciw podziałowi pasa neutralnego

(Telefonem od korespondenta „Naprzodu")

Warszawa, 15 lutego.

Odnośnie do podziału pasa neutralnego Litwa poniosła **nową klęskę.** Mianowicie rząd kowieński przesłał do sekretarjatu Ligi narodów notę, w której protestuje przeciw podziałowi. Sekretarjat Ligi na tę notę **nie da odpowiedzi** i ograniczy się do zakomunikowania jej członkom Rady Ligi. Pozatem sekretarjat Rady Ligi wypracuje memorjał w sprawie uzasadnienia prawa Ligi do podziału pasa neutralnego.

(PAT) **Wilno,** 15 lutego.

Delegat rządu polskiego w Wilnie wysłał dnia 14 bm. o godzinie 20 radiodepeszę treści następującej: Kowno. Minister spraw wewnętrznych. Z polecenia mego rządu przystępuję dnia 15 lutego do objęcia przez podległe mi organa administracyjne tej części terytorjum byłego pasa neutralnego, która zgodnie z uchwałą Rady Ligi narodów z dnia 3 lutego roku bieżącego została oddana władzy polskiej. Komunikując o powyższem, mam zaszczyt prosić pana ministra o wydanie podległym mu organom, które będą obejmowały teren przyznany administracji litewskiej, zarządzeń, zmierzających do zapobieżenia możliwym nieporozumieniom przy wykonaniu przez władze administracyjne obu państw poruczonych im przez sich rządy czynności. Czekam na radiotelegraficzną odpowiedź. Podpisany Walery Roman, delegat rządu polskiego w Wilnie.

(PAT) **Wilno,** 15 lutego.

Kowno potwierdziło odbiór radiotelegramu, wysłanego wczoraj przez delegata rządu polskiego w Wilnie.

(PAT) **Wilno,** 15 lutego.

W ostatniej chwili nadeszła wiadomość o zajęciu przez polskie władze administracyjne wsi Pusternia. Oddziały powstańców litewskich stawiały opór. Ranny jest jeden oficer i dwóch żołnierzy z batalionu straży granicznej. Wedle wiadomości z pasa neutralnego, Litwini zniszczyli tor kolejowy koło Oran i trzy mosty wysadzili w powietrze. W kierunku na Olkieniki słychać strzały. Potwierdza się wiadomość o wysadzeniu przez powstańców litewskich mostu na rzece Szęgle pod Wojtowem.

ZWIĄZEK MUZYKÓW POLSKICH W KRAKOWIE

3246 odbędzie

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie

w niedzielę 18 lutego 1823 o godz. 10 przed poł. w lokalu Czytelni naukowo towarzyskiej, Rynek Główny 39, II. p. W braku kompletu, odbędzie się Walne Zgromadzenie tegosamego dnia i w temsamem miejscu o godzinie 11-ej.

Ze względu na ważność spraw uprasza o obecność wszystkich członków **Wydział.**

Anglja przeciw okupacji Ruhry

LORD GREY ZGADZA SIĘ NA ODMOWĘ ANGLJI

Londyn (PAT) W dyskusji nad adresem w Izble lordów były minister spraw zagran. lord Grey, mówiąc o akcji Francji w zagłębiu Ruhry oświadczył co następuje: Francja i Anglja powinny bezwarunkowo zachować serdeczne między sobą stosunki. Wszelkiego rodzaju nieporozumienia między tymi dwoma krajami byłyby nieszczęściem dla ich bezpieczeństwa a także dla interesów całej Europy. Mowca **aprobuje odmowę ze strony Anglji brania udziału w okupacji Ruhry** i zaznacza, że okupacja ta niewątpliwie **zmniejszy zdolność płatniczą Niemiec**. Ale potrzeba się też liczyć z faktem, że postępowanie Francji było podyktowane obawą o swoje bezpieczeństwo. Gdyby traktat gwarancyjny z Ameryką nie został zaniechany, wówczas Francja mogłaby na wzór Anglji oceniać sprawę odszkodowań pod kątem widzenia czysto ekonomicznym.

ANGLJA NIE PRZEPUSZCZA FRANCUSKICH TRANSPORTÓW PRZEZ SWÓJ TEREN OKUPACYJNY

Londyn (PAT) Biuro Reutera dowiaduje się, że rząd francuski doniósł rządowi angielskiemu, iż minister Le Trocquer przedstawi w Londynie poglądy rządu francuskiego na stosunek władz francuskich i angielskich w okupacji. Utrzymuje się zdanie, że dotąd nie powzięto postanowień w kwestji transportu węgla przez strefę angielską. Rozstrzygnięcie zależy od pewnych zewnętrznych czynników.

PRZEMYSŁOWCY NIEMIECCY NIE UKŁADAJĄ SIĘ

Londyn (PAT) Poseł Pinkernel ze związku wielkich przemysłowców niemieckich oświadczył przedstawicielowi „Daily Telegraph", że został upoważniony przez Stinnesa, Thyssena i przez inne kierownicze osobistości przemysłowego świata zagłębia Ruhry do oświadczenia iż wszelkie wiadomości, jakoby wielcy przemysłowcy zagłębia Ruhry gotowi byli do rokowań z Francją, są **bezpodstawne**. Między przemysłowcami niemieckimi a przemysłowcami francuskimi **zostały zerwane wszelkie stosunki**. Niemcy mogliby podjąć rokowania tylko z konferencją ambasadorów albo z komisją odszkodowań, a więc z wszystkimi sojusznikami razem a nie wyłącznie z Francją i Belgją.

FRANCJA NIE ŻYWI ZAMIARÓW WOJENNYCH

Paryż (PAT) Havas donosi: Wiadomości rozsiewane zagranicą jakoby Francja żywiła plany wojenne, wywołały we francuskich kołach miarodajnych zdziwienie, ponieważ stoją one w rażącej sprzeczności do **pokojowych zamiarów kierujących kół francuskich**. Dyplomatyczny sprawozdawca agencji Havasa jest upoważniony do **zaprzeczenia** tym pogłoskom jak najbardziej kategorycznie. Doniesienie „Westminster Gazette", jakoby marynarka francuska czyniła przygotowania do blokady Hamburga, Bremy, Szczecina i Kilonji, jest **najśmielszym wymysłem**, podobnie jak wiadomość „Frankfurter Zeitung" otrzymana rzekomo przez to pismo z Nowego Jorku, jakoby bliskiem było wypowiedzenie wojny przez Francję.

WNIOSEK LIBERAŁÓW ANGIELSKICH

Londyn. (PAT) Wczoraj porozumieli się narodowi liberali i niezależni liberali co do **wspólnego wniosku** w sprawie zmiany odpowiedzi na mowę tronową. Wniosek ten proponuje powołanie Ligi narodów, celem ustanowienia komisji rzeczoznawców, któraby zdała sprawozdanie w kwestji zdolności Niemiec do płacenia reparacyj. Zaproponowano również zwrócenie się do Stanów Zjednoczonych z prośbą o wysłanie reprezentantów do komisji reparacyjnej.

Mustafa Kemal za podpisaniem traktatu pokojowego

Wiedeń. (PAT) „Neues Wiener Tagblatt" donosi: Kemal pasza oświadczył w Smyrnie korespondentowi paryskiego „Tempsa", że nowa Turcja nie zgodzi się na kapitulację nawet w ograniczonej formie. Kemal wyraził dalej życzenie, aby **traktat pokojowy został podpisany.**

NADZIEJE FRANCUSKIE

Paryż. (PAT) Były kierownik delegacji francuskiej w Lozannie Bompard złożył w komisji senatu dla spraw zagranicznych sprawozdanie o konferencji lozańskiej. Wyraził on zdanie, że konferencja ta jest tylko przerwana i mowca ma nadzieję, że w stanowisku Turków nastąpi zwrot. Następnie przewodniczący komisji złożył sprawozdanie z swej konferencji z Poincarem. Prawdopodobnie Poincare w piątek złoży na komisji oświadczenie.

RUCHY WOJSK TURECKICH

Londyn. (PAT) Wiadomości z Tracji wschodniej donoszą o nadzwyczajnych ruchach wojsk tureckich. Samoloty tureckie przelatują ponad punktami strategicznymi.

SENAT

(Telefonem od korespondenta „Naprzodu")

Warszawa, 15 lutego.

Dziś o 4.30 po poł. rozpoczęło się posiedzenie Senatu. Na porządku dziennym jest prowizorjum budżetowe.

Referent **Buzek** uzasadniał konieczność przyjęcia prowizorjum.

Przeciw przyjęciu przemawiał sen. **Steckl** (endek), który sprawę ujął z punktu widzenia **chjeńsko-żydowskiego.** Dla p. Steckiego prowizorjum budżetowe nie jest koniecznością państwową, któremi są: pobór rekruta, ściąganie podatków itd. Nawiasem mówiąc, przeciw tym koniecznościom chjena stale głosuje. Zdaniem p. Steckiego istnienie obecnego rządu nie jest koniecznością państwową, a ponieważ prowizorjum ustala stosunek stronnictw do rządu, on jest przeciw prowizorjum.

Uchwały Rady ministrów

Warszawa. (PAT) Rada ministrów na posiedzeniu w dniu 14 bm. uchwaliła rozporządzenie w sprawie podwyższenia opłaty za wypełnianie kart dotyczących ruchu ludności, wniosek ministra spraw zagranicznych o ratyfikacji tymczasowego układu sanitarnego polsko-niemieckiego; rozporządzenie w sprawie wynagrodzeń godzinnych dla drużyn parowozowych i konduktorskich, wniosek ministra skarbu w sprawie wprowadzenia kar za nieprzyjmowanie marek polskich na Górnym Śląsku, wniosek ministra spraw wewnętrznych w sprawie utworzenia miasta Ruda pabjanickie i w sprawie włączenia gminy Grodziec do powiatu będzińskiego, projekt ustawy w przedmiocie kosztów sądowych i opłat w województwie poznańskiem i pomorskiem, projekt noweli do ustawy o ograniczeniach sprzedaży i spożycia napoi alkoholowych, wniosek ministra spraw zagranicznych o ratyfikacji umowy bilateralnej polsko-belgijskiej, wniosek ministra spraw zagranicznych o ratyfikacji traktatu handlowego polsko-belgijskiego, projekt ustawy o stanowiskach oficerskich w polskiej marynarce handlowej, projekt ustawy w przedmiocie otwierania i prowadzenia biura prośb i podań oraz projekt ustawy o władzach górniczych.

Praca dla bezrobotnych

Warszawa. (Tel. wł. „Naprz.") W związku z wzmożeniem się bezrobocia w Warszawie ministerstwo pracy poczyni kroki celem przeprowadzenia robót publicznych możliwych w obecnych warunkach atmosferycznych.

Wynik zjazdu prokuratorów

Warszawa. (Tel. wł. „Naprz.") Wynikiem zjazdu prokuratorów apelacyjnych będzie ujednostajnienie kwalifikacji czynów przeciw państwu oraz ujednostajnienie kwalifikacji przestępstw prasowych o charakterze przeciwpaństwowym.

Rokowania polsko-sowieckie o umowę handlową

Warszawa. (Tel. wł. „Naprz.") Rokowania polsko-sowieckie o zawarcie umowy handlowej zostaną wznowione. Dnia 10 bm. poselstwo polskie w Moskwie zwróciło się do komisarjatu dla spr. zagranicznych z zapytaniem, czy komisarjat nie uważa za wskazane podjęcia rokowań. Komisarjat notą z 12 bm. odpowiedział, że z radością wita inicjatywę polską i rokowania mogą rozpocząć się 26 bm. w Moskwie.

Ratyfikacja umowy handlowej polsko-włoskiej

Warszawa. (Tel. wł. „Naprz.") Umowa handlowa polsko-włoska wkrótce zostanie ratyfikowaną. Do umowy tej przywiązują wielką wagę, gdyż przedstawicielstwo włoskie w Polsce prowadzi pertraktacje z kopalniami górnośląskiemi i dąbrowskiemi o dostawę węgla.

Podatki dochodowe

Warszawa (AW). Na wczorajszem posiedzeniu komisji skarbowej omawiano projekt noweli do ustawy o podatkach dochodowych. Minimum egzystencji w projekcie podniesiono ze 180.000 na 2 miljony. Stopa procentowa podatku zaczyna się od 2 proc. przy dochodzie 2 miljonów i dochodzi do 25 proc. przy 115 miljonach dochodu. Przy dochodach stałych (pobory) stopa procentowa wynosi 0'3 proc. przy 2 miljonach, dochodzi do 11 proc. przy 50 miljonach.

Sprawy sejmowe

(PAT). Warszawa, 15 lutego.

Na wczorajszem posiedzeniu komisji **budżetowej** rozpatrywano wniosek pos. Greissa w sprawie zaliczek na opał dla szkół powszechnych.

Pos. tow. **Smulikowski** zgłosił wniosek nagły o wezwanie rządu do wydania rozporządzenia wykonawczego do ustawy z 7 lutego 1922 o zakładaniu i utrzymaniu szkół powszechnych, która to ustawa normuje potrzeby tych szkół. Wniosek **przyjęto.**

Pos. **Głąbiński** referował projekt ustawy o udzieleniu poręki państwowej dla pożyczki komunalnej miasta Lwowa w sumie 120 miljonów marek na cele wybrukowania ulic i placów. Po dyskusji przyjęto projekt ustawy.

Poseł tow. **Diamand** uzasadniał wniosek nagły o wezwanie rządu, aby przedłożył Sejmowi skład rad nadzorczych i spółek, w których rząd ma udział i aby przedłożył Sejmowi wysokość płac i innych dochodów, które pobierają pracownicy tych spółek. Po dyskusji wniosek **przyjęto** z uzupełnieniami pos. Radziszewskiego, aby rząd do 14 dni przedłożył wykaz spółek, w których ma udziały.

Pos. **Mączewski** postawił wniosek, ażeby rząd przedłożył wykaz przedsiębiorstw państwowych i wysokość płac pracowników w tych przedsiębiorstwach.

Na wczorajszem posiedzeniu komisji **odbudowy** rozpatrywano petycję Związku Towarzystw parcelacyjnych w sprawie dostarczenia turnusowych wagonów. Postanowiono przejść do porządku dziennego i uchwalono zwrócić się do organów rządowych o roztoczenie nad działalnością spółki opieki i kontroli. Następnie rozpatrywano sprawę oświadczenia delegata prezydjum ministrów w kwestji kompetencji podkomisji odbudowy dla sprawdzania działalności państwowego banku odbudowy i generalnej dyrekcji odbudowy. Po dyskusji ustalono, że członkowie podkomisji będą występowali w charakterze referentów dla zebrania materjałów, dotyczących działalności tych instytucji.

Komisja **ochrony pracy** prowadziła dalej dyskusję nad ekspose ministra Darowskiego. Pos. Kaczyński poruszył sprawę wyborów do kasy chorych w Warszawie, stawiając zarzuty co do prawidłowości tych wyborów. W odpowiedzi minister Darowski udzielał wyjaśnień i stwierdził, że ustalenie wyników wyborów nie jest jeszcze dokonane. Następnie dyrektor departamentu opieki Jurkiewicz referował projekt ministerstwa **pracy** w dziedzinie ubezpieczeń.

Na posiedzeniu komisji **prawniczej** pod przewodnictwem pos. tow. dra Marka, omawiano sprawę przekazania gmachu posejmowego we Lwowie uniwersytetowi Jana Kazimierza. Komisja stanęła na stanowisku, że oddanie tego gmachu uniwersytetowi nie jest sprzeczne z konstytucją. Po referacie rozwinęła się dyskusja, w której pos. Podhorski (Ukrainiec) postawił wniosek o przejście do porządku dziennego, gdyż uniwersytet lwowski, który dawniej miał charakter utrakwistyczny, obecnie stracił to znaczenie i nie jest obecnie przystępny dla młodzieży ukraińskiej. Pos. Hartglas żądał odroczenia dyskusji do czasu załatwienia w komisji konstytucyjnej sprawy „numerus clausus". Pos. Gruszka (PSL) żądał łącznego traktowania tej sprawy z wnioskiem jego klubu, aby wszelki majątek dawnego galicyjskiego funduszu krajowego był przelany na odnośny samorząd wojewódzki na terenie byłej Galicji. W głosowaniu **żaden wniosek nie uzyskał większości.** — Uchwalono przejść do dyskusji szczegółowej, nie widząc żadnych przeszkód prawnych do traktowania tej sprawy. Na wniosek pos. Marka postanowiono zaprosić na następne posiedzenie p. Kędziora, prezesa wydziału samorządów, i rektora Narajewskiego.

Na dzisiejszem posiedzeniu komisji **handlowo-przemysłowej** minister przemysłu i handlu złożył sprawozdanie z organizacji tego ministerstwa. Do ministra wystosowano szereg zapytań, na które minister udzieli wyjaśnień na następnem posiedzeniu. Następnie pos. tow. Diamand referował sprawę wywozu drzewa osikowego. Po dyskusji przyjęto wniosek: Sejm przyjmuje do wiadomości zakaz wywozu drzewa osikowego za granicę i jednocześnie wzywa rząd, aby poczynił zarządzenia celem ułatwienia wywozu zapałek.

Samodzielny buchalter lub buchalterka, korespondujący biegle po polsku i niemiecku, potrzebni do natychmiastowego wstąpienia. Zgłoszenia: Drukarnia „Sztuka“, Kraków, Sobieskiego 16 a, między 6—7 wieczór. 3231

Poszukuje się rutynowanej siły (żeńskiej) piszącej biegle na maszynie i znającej stenografię niemiecką. Zgłoszenia pod „B“ do biura rekl. „Prasa“ Kraków, Karmelicka 16. 3233

Krawczyni bardzo zdolna z kilkuletnią praktyką, z ukończonym kursem kroju, szuka domów prywatnych. Łaskawe zgłoszenia do biura reklamy „Prasa“ Karmelicka 16, pod „Szyk 224“.

Krawczyni bardzo zdolna, która przerabia z najstarszych sukien najnowsze i najelegantsze kostjumy, szuka domów prywatnych. Zgłoszenia do biura „Prasy“, Karmelicka 16, pod „Zdolna“.

Unieważnia się dokumenty wojskowe na nazwisko Runin Piotr, wystawione w Krakowie. 3242

Unieważniam skradzioną książkę odroczenia na nazwisko Samuel Reiner, Dębica ur. w roku 1893, wystawione przez PKU. Tarnów. 324

Jan Szostak ur. 1889, unieważnia zgubione dokumenta wojskowe, wystawione P. K. U. Kraków. 3244

Unieważniają zagubione dokumenta wojskowe: Kozioł Józef 1900, Wólka Mędrzechowska i Szarek Franciszek 1899, Brzezówka powiat Dąbrowa. 3235

Bogusz Jan, 1896, Bielcza p. Brzesko, unieważnia zgubioną kartę powołania. 3243

Unieważniam papiery wojskowe na nazwisko Józef Sowa, wystawione przez P. K. U. w Krakowie. 3232

Jończy Jan, ur. w r 1897 w Wieprzu p. Wadowice, unieważnia zgubiony dokument wojskowy, wystawiony przez III P. S. P. w Bielsku. 3206

Zgubioną kartę wojskową zwolnienia na nazwisko Hytroś Wiktor, ur. w Staniątkach p. Bochnia 25. XII. 1898, wydaną przez P. K. U. Kraków, unieważnia się. 2236

Zawiła Józef ur. w r. 1900 w Stryszowie p. Wadowice, unieważnia skradzione tymczasowe zaświadczenie oraz zezwolenie na zawarcie związku małżeńskiego, wystawione przez P. K. U. Wadowice. 3222

Sitarz Stanisław ur. w roku 1897 w Baczynie p. Wadowice, unieważnia dokumenta wojskowe, wystawione przez PKU. Wadowice. 3223

Garncarczyk Franciszek ur w r. 1891 w Wieprzu, unieważnia zgubioną legitymację inwalidzką, wystawioną przez 2. P. U. w Wolbrom.

Zgubione papiery wojskowe na nazwisko Izaak Walecha, ur. w r. 1893 w Tarnowie, unieważnia się. 3229

Unieważnia się zgubioną kartę zwolnienia na nazwisko Stanisław Gąsiorowski, ur. 1902, zam. Wieliczka. 3129

Większe przedsiębiorstwo drzewne w Małopolsce poszukuje

maszynisty (werkmistrza)

do tartaku. Reflektuje się tylko na siłę pierwszorzędną z długoletnią praktyką na tartakach, który może uskutecznić wszelkie montaże i naprawki w tymże zakresie. Posada jest do objęcia 1 marca 1923 r. Zgłoszenia pod „Tartak“ do biura ogłoszeń Feliksa Stallera, Kraków, Grodzka 13. 3217

KALENDARZ ODRODZENIA POLSKI NA ROK 1923.

Najpopularniejszy Kalendarz Polski. Ulubiona lektura wszystkich warstw społeczeństwa polskiego. Kalendarz o 150 stronach zawiera szereg aktualności, nowel, opowieści i t. d.

Do nabycia w Powszechnem biurze reklamy „PRASA“, Kraków, ulica Karmelicka L. 16.

CENA 1500 MAREK.

Na prowincję wysyłamy odwrotnie.

Reklama dźwignią handlu!

„MAŁOPOLSKIE SPÓŁKI AKCYJNE“

KSIĘGA INFORMACYJNO-ADRESOWA

zawierająca spis oraz szczegółowe cyfry i dane wszystkich Spółek Akcyjnych w Małopolsce w opracowaniu Dra B. Joseferta, sekretarza Izby Handlowej i Przemysłowej w Krakowie i Tadeusza Rzepeckiego

opuściła prasę.

Do nabycia: w sekretarjacie Izby Handl. i Przem. w Krakowie,
w Powsz. Biurze Reklamy „Prasa“ w Krakowie, Karmelicka 16.

Cena egz. Mk 5000, z przesyłką pocztową 5500.

STOWARZYSZENIE SPOŻYWCZE PRACOWNIKÓW KOLEJOWYCH P. K. P. W BIELSKU

Spółdzielnia z ogr. poręką

zwołuje na dzień 4-go marca b. r. w niedzielę o godzinie 9-tej przedpołudniem

III. WALNE ZGROMADZENIE

które się odbędzie w sali Domu robotniczego w Bielsku z następującym porządkiem dziennym:

1. Zagajenie.
2. Sprawozdanie Zarządu i kasowe.
3. Sprawozdanie Rady Nadzorczej.
4. Udzielenie absolutorjum.
5. Podział nadwyżki. 3240
6. Ustalenie budżetu za rok 1923.
7. Podwyższenie zapomóg pośmiertnych.
8. Uzupełniający wybór jednego członka Zarządu.
9. Uzupełniający wybór członków Rady Nadzorczej.
10. Interpelacje.

Wstęp mają tylko członkowie, którzy zapłacili pełny udział za ubiegły rok.

Rada Nadzorcza: **Jan Pilch.** Zarząd: **Franciszek Hönigsmann.**

MIA

SPECJALNOŚCI GUMOWE

Wszędzie do nabycia

HURTOWNIE:

K. MIKLASZEWSKI, KRAKÓW, PLAC DOMINIKAŃSKI.

LESERKIEWICZ I SKA, PLAC SZCZEPAŃSKI Nr. 2.

WALNE ZGROMADZENIE

Członków Powiatowego robotniczego Stow. spożywczego „PRACA“ w Wieliczce

odbędzie się dnia 4 marca 1923 r. w sali Domu robotniczego w Wieliczce o godzinie 9-tej rano.

PORZĄDEK DZIENNY:

1. Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia.
2. Odczytanie protokołu z lustracji.
3. Sprawozdanie Zarządu i Rady Nadz. z działalności i odczytanie bilansu.
4. Wniosek Rady Nadz. o udzielenie Zarządowi absolutorjum.
5. Podział nadwyżki.
6. Zmiana statutu na podwyższenie udziałów i sposób ściągania ich.
7. Wybór Rady Nadz. i Zarządu w miejsce ustępujących.
8. Różne.

W razie, gdyby na godz. 9-tą nie zeszła się odpowiednia ilość członków przepisana statutem, odbędzie się drugie Walne Zgromadzenie w ten sam dzień i z tym samym porządkiem dziennym o godz. 10 tej bez względu na ilość członków. 3241

Za Zarząd: **Sumera.** **Pytlik.**

POWSZECHNE BIURO REKLAMY

„PRASA“

KRAKÓW, KARMELICKA 16. TEL. 20-86.

NAJWIĘKSZY INSTYTUT DLA PROPAGANDY PRASOWEJ W MAŁOPOLSCE. PROWADZONY PRZEZ WSPÓŁPRACOWNIKÓW RED. I ADMIN. DZIENNIKÓW KRAKOWSKICH. PRZYJMUJE OGŁOSZENIA DO WSZYSTKICH CZASOPISM W POLSCE I ZAGRANICĄ. SPECYALNY DZIAŁ SPRAWOZDAWCZY DLA REDAGOWANIA FACHOWYCH SPRAWOZDAŃ DZIENNIKARSKICH ITP. PROJEKTY ARTYSTYCZNYCH KLISZ PRZEZ WŁASNEGO RYSOWNIKA. TANIA KALKULACYA CEN. WYKONANIE ZLECEŃ ŚCISŁE I SZYBKIE.

POWIATOWE KOŁO ZWIĄZKU INWALIDÓW WOJEN. W RZESZOWIE 3129

otwarło warsztat szewski

na szerszą skalę i przyjmuje zamówienia na wszelkie obuwie męskie i damskie oraz uskutecznia naprawki. Materjał skórzany doborowy.

Ceny konkurencyjne.

Zamówienia uskutecznia się bez zwłoki.

Redaktor naczelny: **Emil Haecker.** Redaktor odpowiedzialny: **Stefan Czerwieniec.**
Nakładem Ludowej Spółki Wydawniczej „Naprzód“ w Krakowie. Czcionkami Drukarni Ludowej w Krakowie, Dunajewskiego 5 (tel. 1310).